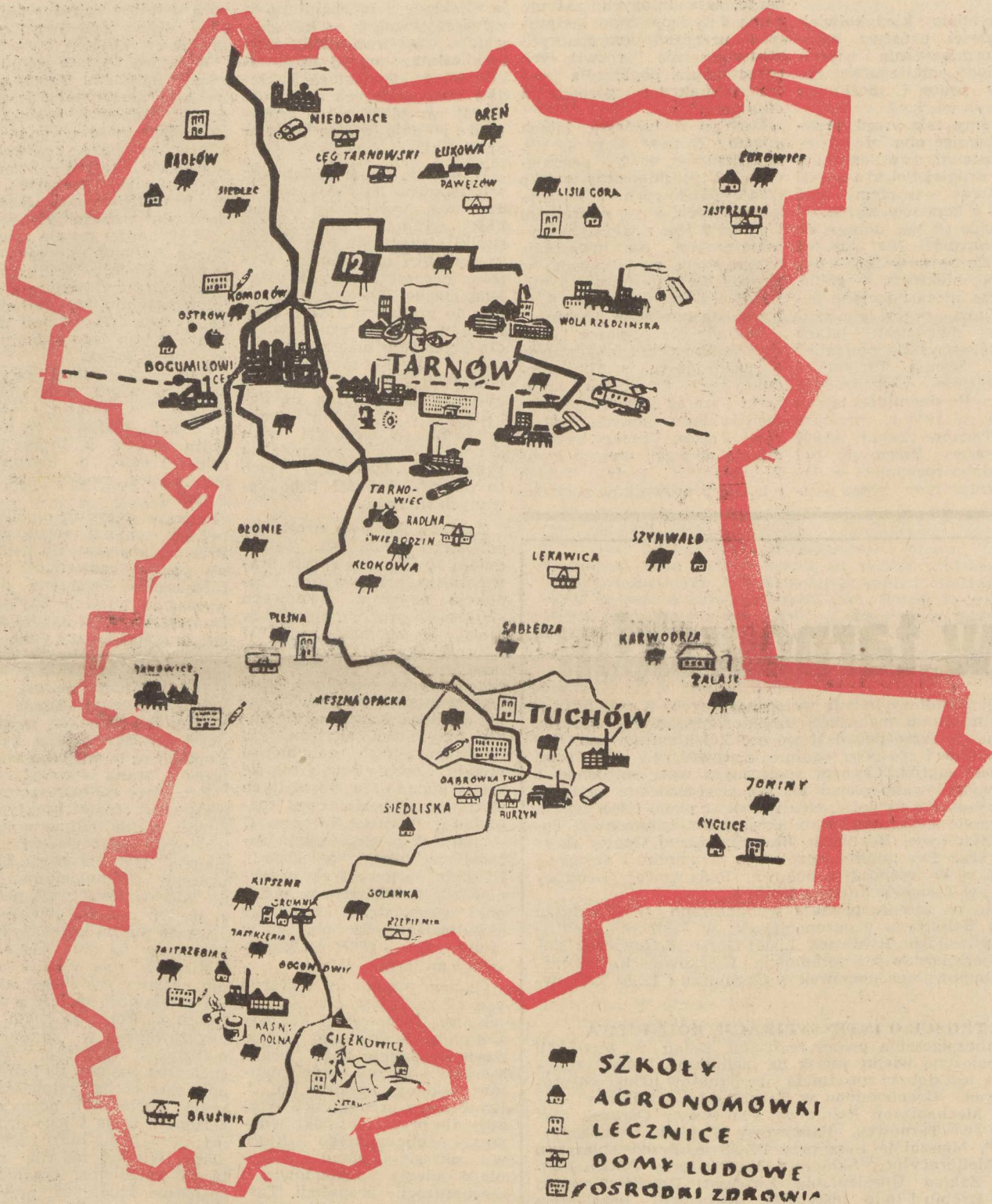


**Czynem społecznym i osiągnięciami produkcyjnymi  
załoga tarnowskich „Azotów“ powitała 20-lecie Ludowej Ojczyzny!**



1944-1964



# Do mieszkańców Ziemi Tarnowskiej

Zbliża się historyczna rocznica Polski Ludowej. 22 lipca 1944 roku na skrawku wyzwolonej z hitlerowskiej niewoli ziemi padły brzemienne w treść słowa Manifestu Lipcowego określając na wieki przyszłość narodu polskiego.

Niemalży udział w osiągnięciach Ziemi Tarnowskiej ma inteligencja — inżynierowie, nauczyciele, ekonomiści, prawnicy, lekarze naszej ziemi z wielkim twórczym wysiłkiem i poświęceniem wykonywali obowiązki na swych stanowiskach pracy.

Minęło od tej chwili 70 lat. Dwadzieścia lat bohaterskiej walki i znojnej, twórczej pracy narodu pod kierunkiem partii klasy robotniczej. Wspaniały jest obrazek dwudziestolecia Polski Ludowej. Długa jest również lista osiągnięć robotników, mieszkańców wsi i inteligencji Ziemi Tarnowskiej.

Osiągnięcia dwudziestolecia nie są etapem końcowym naszej drogi. Przed nami program nakreślony w dokumentach IV Zjazdu PZPR. Tak jak w przeszłości prowadzić będzie w realizacji tych zamierzeń Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Minione 20-lecie dowiodło, że programy uchwalane przez naszą partię stały się rzeczywistością. Wierzymy głęboko, że i ten który uchwalili IV Zjazd zostanie wcielony w życie.

Władze Polski Ludowej wyznaczyły Tarnów na potężny ośrodek przemysłu chemicznego i metalowego. Rozwijają się również inne gałęzie przemysłu państwa wogo, spółdzielczość pracy i rzemiosło.

W imieniu Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Tarnowie składam wszystkim mieszkańcom Ziemi Tarnowskiej gorące podziękowania za ich trud w okresie minionego dwudziestolecia i życzę dalszych osiągnięć w budownictwie socjalizmu.

**Klasa robotnicza zwielokrotniła swe szeregi i jest silna jednolita w działaniu jak nigdy w przeszłości tej Ziemi.**

Niech Ziemia Tarnowska  
będzie coraz bogatsza i  
piękniejsza!

**Za Pow. Komitet Frontu  
Jedności Narodu**

**MIECZYŚLAW HEBDA**  
**I sekretarz KP PZPR**

Znaczny postęp osiągnęła wieś tarnowska. Elektryfikacja i mechanizacja wsi, podniesienie poziomu oświaty a w ślad za tym podniesienie poziomu życia i gospodarowania mieszkańców wsi tarnowskiej jest konsekwencją dwudziestoletniej polityki partii i władz ludowej.

# Z Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego **Rodacy !**

Wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz Polski bije się na ziemi ojczystej. Nad umęczoną Polską znów powiaty białe-czerwone sztandary.

Naród Polski wita żołnierza Armii Ludowej, zjednoczonego z żołnierzami Armii Polskiej w ZSRR. Wspólny jest wróg, wspólna walka i wspólne sztandary.

Zjednoczeni ku chwale ojczyzny w jednym wojsku Polskim pod wspólnym dowództwem wszyscy żołnierze polscy pójdą obok zwycięskiej Czerwonej Armii do dalszych walk o wyzwolenie kraju. Pójdą poprzez Polskę całą po pomstę nad Niemcami, aż polskie sztandary nie zatopczą na ulicach stolicy butnego prusactwa, na ulicach Berlina.

RODACY!

Stoją przed nami gigantyczne zadania. Będziemy je realizować dalej nieugięcie i zdecydowanie. Odrzucimy przez warchołów, agentów reakcji, którzy przez rozbijanie jedności narodowej, przez próby prowokowania walk między Polakami idą na rękę hitleryzmowi.

Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcia odbudowy zniszczonego kraju. — oto nasze naczelné zadania.

Nie można tych zadań urzeczywistnić bez jednności narodo-  
wej. Wykuwaliśmy tę jedność w ciężkiej walce podziemnej.  
Powstanie KRN było wyrazem jej urzeczywistnienia się.  
Powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jest  
dalejszym krokiem na tej drodze.

**ZIEMIA TARNOWSKA** — piękny i coraz bogatszy region Polski stanowi wyraźną ilustrację przemian zachodzących w naszym kraju. W dwudziestolecu Polski Ludowej wykształcił się w Tarnowie i jego okolicy potężny ośrodek przemysłowy mający zauważalny udział w gospodarce narodowej.

Olbryzm, jeden z pierwszych w Polsce, tarnowski kombinat chemiczny dominuje na ziemi tarnowskiej, sięgając swymi wpływami daleko poza granice powiatu. Wspaniale rozwija się przemysł metalowy, ceramiczny, drzewny i spożywczy. Również na terenie powiatu coraz częściej zobaczyć można dymiące kominy. Szybka i wygodna kolej elektryczna przecina ziemię tarnowską i zbliża ją do centrum państwa.

W ślad za awansem gospodarczym regionu musi iść awans jego mieszkańców. Rozbudowana sieć szkół na terenie powiatu i — bez przesady — „zagłębie szkolne” jakim jest miasto Tarnów zapewnią realną możliwość nauki każdemu, kto chce podnosić swą wiedzę, zdobywać potrzebne w życiu kwalifikacje.

Polepszają się warunki życia mieszkańców wsi tarnowskiej. Coraz częściej wieś ma swój ośrodek zdrowia, dom ludowy czy lecznicę weterynaryjną. Powstają inne obiekty socjalne, jak Dom Opieki dla Dorosłych w Karwodziu (1952 r.). 80 proc. wsi zostało zelektryfikowanych. Wybudowano wiele kilometrów dróg, np. Tarnów — Niedomiśce (1954 r.), Tarnów — Tuchów i inne.

Powijemy drukujemy mapkę powiatu tarnowskiego. Widać z niej, że — jak ziemia tarnowska długa i szeroka — wszędzie powstają nowe inwestycje — od olbrzymich zakładów pociągów, na skromne, lecz liczne, w końcu — jak widać — na przemyśle. Ale i ten przybliżony obraz mówi o wielkiej pracy, wielkich przemianach, jakie się dokonują. Niech przemawia mobilizuje do większych ofiarnych wysiłków, do przyspieszenia naszego marszu naprzód, w imię pomnażania siły Polski Ludowej!

**NAKLAD: 5.000 egz.**

# TARNOWSKIE AZOTY

**ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO ZAKŁADÓW AZOTOWYCH  
IM. FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE**

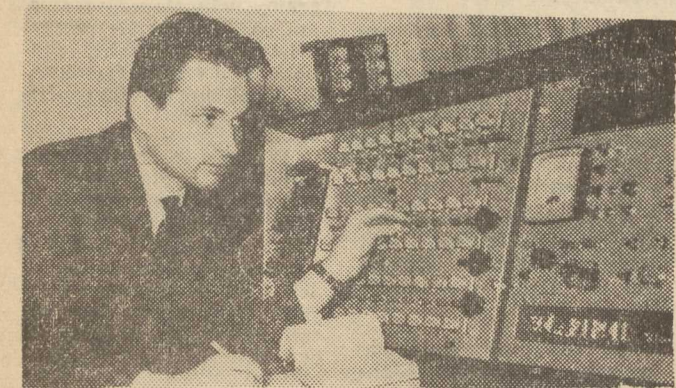


Inż Stanisław Opalko — dyr. nacz. „Azotów“, poseł na sejm PRL

# Tarnowski ośrodek przemysłowy w XX-leciu

Uprzemysłowienie, rozwój rolnictwa, kultury i oświaty oraz określona polityka społeczna i polityczna były przesłankami kształtowania się władzy i państwa ludowego w naszym kraju. Rozwój miasta i powiatu tarnowskiego jest dobrą ilustracją tego procesu. Brak dystansu czasowego utrudnia obiektywną ocenę wydarzeń dwudziestolecia, niemniej jednak spróbuję przedstawić niektóre powstałe na naszych oczach ważne zjawiska. Pamiętam rok 1945. Radość z uzyskanej wolności przeplatała się z żałobą po zaginionych. Mowa polska, szkoła i władza powodowała u ludzi szal radości. Chętnych do sprawowania władzy było dużo. Jedni chcieli władzę na wzór Polski przedwojennej, a więc biednej, rolniczej, zacofanej w rozwoju, z bezrobotnymi w mieście i na wsi, i z maksymalnie siedmioklasowym uniwersyteciem dla dzieci robotników i chłopów. Drudzy chcieli władzę, która będzie rozwijała przemysł, rolnictwo, kulturę, zlikwiduje bezrobocie i otworzy szkoły wyższe, dla młodzieży robotniczej i chłopskiej. Nie było więc zgody. Toczyła się walka.

Czas jest jednak dobrym lekarzem. Mamy już za sobą pierwsze 20-lat Polski Ludowej. Znamy również wyniki 20 lat władzy burżuazji w okresie międzywojennym. Z konfrontacji tych dwóch okresów zwycięsko wychodzi Polska naszego 20-lecia, władza ludowa. Starsi mają w pamięci obraz jednego i drugiego okresu, młodzi okazją do porównania korzystając z danych statystycznych przedstawionych w naszej prasie i publikacjach.



Przy maszynie analogowej.



Stanisław Opalko — dyrektor naczelny tarnowskich „Azotów“.

Czy istniało kiedykolwiek w przeszłości państwo które budowało mieszkania i wiano młode małżeństwa, zapewniało pracę i możliwość pogłębiania wiedzy?

Gdybyśmy tak przed obrazami osiągnięć obu dwudziestolecia ustawili zwolenników jednej i drugiej Polski i kazali im wybierać — możemy być spokojni o końcowy wynik.

Jest więc aż tak dobrze, że tylko chwalić? Nie! Ale też nie tak źle by wszystko — jak to robią niektórzy — ganić. Są jeszcze niezaspokojone potrzeby ludzi pracy, ale czyż można w dwudziestu latach zaspokoić wszystkie potrzeby?

Nasza Ziemia Tarnowska jest odbiciem zachodzących przemian. Po siedmiuset latach istnienia, w 1945 r. prastare miasto Tarnów liczyło 40.000 mieszkańców. Przemysł był bardzo słabo rozwinięty w dodatku zniszczony przez oku-

panta, zatrudnionych zaś nie pełne 6 tysięcy. Stan instytucji i urządzeń komunalnych niedostatecznie rozwinięty przed wojną, pogorszyła jeszcze rabunkowa gospodarka okupanta.

Dziś po dwudziestu latach miasto Tarnów liczy 82 tys. mieszkańców, 46 tys. pracujących, 12 tys. młodzieży w szkołach zawodowych i ogólnokształcących, 5 tys. ze średnim i ponad 2 tys. z wyższym wykształceniem. Na inwestycje przemysłowe wydawkowano w okresie dwudziestolecia 9 miliardów złotych z czego 6 na rozwój tarnowskich „Azotów“.

Zakłady Mechaniczne stały się wielkim przedsiębiorstwem o różnorodnym profilu produkcyjnym. Obrabiarki, sprężarki i szereg innych wyrobów tego zakładu znanych jest w całej Polsce. Precyzyjna produkcja wymaga wysoko kwalifikowanych kadr. Takich właśnie pracowników posiada-

ją Zakłady Mechaniczne i wywierają wpływ na kształtowanie się kwalifikowanego rzemieślnika wśród tarnowskiej młodzieży. Załoga Zakładów Mechanicznych wykonuje od lat swe plany przed terminem i daje wielomilionowe nadwyżki.

W okresie planu 6-letniego wybudowano na Piaskówce w Tarnowie, nowoczesny zakład FSE „Tamel” produkujący silniki elektryczne dla rynku krajowego i na eksport. Wyroby tego zakładu mają ustaloną markę. Obecnie przystąpiły do produkcji nowej serii silników z przeznaczeniem dla przemysłu węglowego, dla chemii, silników morskich, tro-pikalnych i innych. Na liście eksporterów znajdują się także kraje azjatyckie i amerykańskie. W bieżącym roku „Tamel” wszedł również na rynki NRF, Australii i Włoch co dowodzi jakości produkowanych silników.

poza celulozową spirytus techniczny, wate celulozową i wiele innych artykułów.

W latach do 1960 roku powstały na Ziemi Tarnowskiej Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Ostrowie prowadzące swą działalność w oparciu o miejscową bazę surowcową, zalegającą koryto Dunajca. Eksploatacja kruszywa, od chwili uruchomienia zakładów do dzisiaj wzrosła 25-krotnie.

W 1961 roku została uruchomiona w Bogumiłowicach Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych, produkująca dla potrzeb kolejnictwa, zastępując deficytowe drewno. Jest to jeden z trzech tego rodzaju zakładów w Polsce.

Ten bogaty rozwój przemysłu wywiera decydujący wpływ na miasto i powiat tarnowski. Decyduje on o rozwoju miasta o liczbie jego mieszkańców, o kierunkach szkolnictwa, rozwoju kultury i oświaty.

Zakłady Azotowe urosły do potężnego kombinatu. Zatrudniają 10 tys. a ze szkołą prawie 13 tys. pracowników. Produkcja nawozów azotowych stanowi 23 proc. produkcji krajowej. Uruchomiona w 1957 roku wytwórnia Kaprolaktamu jako jedyna w Polsce dostarcza na rynek określone ilości tego cennego tworzywa. To samo dotyczyć będzie w niedługiej przyszłości akrylonitrylu i suspensyjnego polichloru winylu. Łącznie produkują się tutaj ponad 130 rozmaitych wyrobów. Obecnie trwa rozbudowa i budowa Tarnowa II — największej inwestycji bieżącej pięcioletniej w chemii. Nakłady na inwestycje w tarnowskim kombinacie w następnych pięcioletkach będą się kształtowały, podobnie jak w latach 1961 — 1965, w granicach 5 miliardów zł.

Ogółem posiadamy w Tarnowie 16 zakładów kluczowych, jak np. Tarnowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej prowadzące produkcję kafli, cegły, sączków i innych asortymentów. Zakłady Drzewne im. J. Krasickiego produkujące artykuły dla przemysłu pokrewnego i obuwniczego które w okresie planu 6-letniego uległy rozbudowie i mechanizacji produkcji. Tarnowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego powstały w miejscu dawnego browaru.

Częściowo uruchomione w latach 1945—1947 a od 1 stycznia 1951 roku nastąpił pełny rozruch i przystąpienie do systematycznego unowocześniania produkcji i zwiększania asortymentów. Zakłady te bazują na surowcu pochodzącym z kilku powiatów naszego i sąsiednich województw. Zakłady Mięsne istniały przed 1939 rokiem, jako rzeźnia miejska. Dzisiaj są to zakłady nowoczesne, produkujące na rynek krajowy i na eksport.

Wartość produkcji towarowej przemysłu kluczowego wzrosła kilkakrotnie w stosunku do pierwszych lat powojennych. W roku 1965 wartość ta wyniesie około 6 miliardów złotych.

Powiat tarnowski mimo, że nazywamy go rolniczym, ma też poważnie rozbudowany przemysł. Wymienić tu należy Niedomickie Zakłady Celulozowe, które w wyniku rozbudowy uruchomiły szereg nowych oddziałów produkcyjnych zwiększając wartość produkcji globalnej z 7 do 437 milionów złotych. Dziś NZC produkują

Przemysł decyduje o politycznej świadomości mieszkańców. Pracownik przemysłu hartowany jest w codziennej pracy fabrycznej. Tworzone dobra wymagają wysiłku fizycznego i umysłowego. W każdej minucie, w godzinie, czy dniu, widząc owoce pracy. Tu nie się nie da ukryć. Prawda produkcyjna jest naga, bezwstydną i ukazuje w całej krasie swe piękno lub brzydotę w zależności od tego z jaką wiedzą i oddaniem te wartości materialne człowiek stworzył.

Dzisiejszy nowoczesny przemysł musi mieć praktycznie i teoretycznie dobrze przygotowanych pracowników. Wymagają tego skomplikowane procesy technologiczne. Rosnie więc wartość ludzi, podnosi się ich poziom, a więc i tu dostrzec można oddziaływanie przemysłu na środowisko.

Niemalą rolę w kształtowaniu postawy człowieka odgrywa działalność społeczna i polityczna. Potrzeba nam zaangażowanego w sprawy socjalizmu człowieka. Praca społeczna wychowuje i rozwija najlepsze cechy człowieka, w pracy społecznej poznaje się złożoność życia i jego problemy, poznaje się ludzi i ich poglądy. Wielkie zadania mają tu do spełnienia organizacje społeczne działające przy zakładach pracy. W organizacji partyjnej, młodzieżowej, w domu kultury a nawet w klubie sportowym prowadzony jest proces kształtowania charakteru człowieka. Tam zdobywa się wiedzę o naszych czasach i przeszłości, rozwija zainteresowania, spędza czas na pożytecznej i kulturalnej rozrywce. Tam przeciwdziała się największym wadom, egoizmowi, grupoci, próżności człowieka. Praca społeczna jest często niewdzięczna, wymaga wysiłku i dlatego może nie jest jeszcze naturalną potrzebą każdego człowieka.

Mamy za sobą uchwały IV Zjazdu PZPR. Ziemia Tarnowska będzie jeszcze bogatsza w przemysł, w inwestycje rolnicze, dobra kulturalne.

Będzie i piękniejsza. W ślad za wartościami wywarzanymi przez człowieka pójniesz się poziom materialny i kulturalny życia mieszkańców naszego regionu. Trzeba, by równoległe z narastaniem nowych wartości materialnych wzrosła wiedza ogólna i zaangażowanie ideowe niezbędne dla zrozumienia treści państwa socjalistycznego. Wielką i decydującą rolę ma tu do spełnienia organizacja partyjna.

Inż Jan Biernat

## Rozwój rolnictwa w tarnowskim

### ROZWÓJ ROLNICTWA W TARNOWSKIM

Struktura rolna powiatu tarnowskiego przed 1939 r. była niekorzystna. Z ogólnej powierzchni powiatu 12 proc. gruntów było w posiadaniu obszarników, 43 proc. to gospodarka średnia, a pozostałe 45 proc. zajmowali chłopci małorolni. W takim układzie sprawy inwestycji rolnych nie znajdowały poparcia. Brak było również melioracji, a mało spopularyzowane stosowania nawozów sztucznych i ogólne zacofanie agrotechniczne warunkowały niską wydajność z hektara 4 zbóż podstawowych, która wynosiła ca 10 q. Zaś struktura upraw nie stwarzała możliwości większej intensyfikacji produkcji rolnej.

Uprawy zbożowe zajmowały aż 68 proc. powierzchni upraw, rośliny pastewne 9 proc. i przemysłowe zaledwie 0,3 proc. powierzchni zasiewów. Podobna sytuacja istniała w produkcji zwierzęcej. Pogłowie bydła wynosiło 64 szt. na 100 ha użytków rolnych przy wyjątkowo niskim pogłowie trzody chlewnej, bo zaledwie 21 szt. na 100 ha. Jakość pogłowie była bardzo niska z powodu braku bazy paszowej, niewłaściwych pomieszczeń i braku odpowiedniego materiału zarodowego. Ponadto niedożywienie i słaba opieka weterynaryjna były powodem bardzo słabej wydajności rzeźnej (50 proc. niższej, niż dzisiaj) i mlecznej (ca 1.200 litrów rocznie na 1 szt.).

### OGÓLNE ZACOFANIE

Zużycie nawozów sztucznych nie przekraczało 7 kg czystego składnika na 1 ha użytków rolnych. Uprawa traktorkowa była prawie nieznaną, a ceny maszyn rolniczych prawie niedostępne dla przeważającej liczby rolników. Gospodarka nasienna nie mogła się rozwijać w sposób racjonalny z uwagi na niedostateczną bazę materiałową, jak również wysokie ceny. Walka chemiczna z chorobami i szkodnikami roślin stawała dopiero pierwsze kroki. Ponad 50 proc. użytkowników rolnych kwalifikowało się do uregulowania stosunków wodnych (zaledwie około 6.000 ha było zmeliorowanych).

Dowodem wysokiego stopnia zacofania m. in. był brak światła elektrycznego. Zaledwie dwie wsie były zelektryfikowane, a to stanowiło 0,5 proc. ogólnej liczby zagród w powiecie. Taki stan gospodarki przy minimalnym uprzemysłowieniu był przyczyną emigracji ludności za granicę w celu poszukiwania pracy. Wystarczy bowiem podać, że na tarnowskiej wsi było około 10.000 bezrobotnych.

### ZWROT W GOSPODARCE

Dopiero Polska Ludowa stworzyła nowe możliwości rozwoju naszego rolnictwa. Na mocy dekretu KRN o reformie rolnej ponad 10 tys. ha ziemi przekazane zostało tarnowskim rolnikom i służbie folwarcznej. Następnie przystąpiono do odbudowy gospodarstw rolnych i hodowli. W latach 1944 — 1964 poza odbudową gospodarki, wybudowano parę tysięcy nowych budynków gospodarczych i mieszkalnych, udzielając rolnikom ponad 60 mln zł pożyczek długoterminowych o niskim oprocentowaniu.

Powiat tarnowski wkroczył w okres intensywnej gospodarki o nastawieniu hodowlanym z pełnym zachowaniem produkcji roślinnej, przystosowanej dla potrzeb hodowlanych. Uwzględniono również potrzeby regionu w produkcji warzywno-owocowej.

### WIELKIE INWESTYCJE ROLNE

Na przestrzeni 20 lat nakłady na inwestycje w rolnictwie wyniosły 146.809 0 zł, co stanowi 51,3 proc. wszystkich nakładów inwestycyjnych radnarodowych. W ramach tej kwoty prowadzone były prace w zakresie melioracji, elek-

tryfikacji i budowy lecznic weterynaryjnych. W wyniku realizacji programu melioracji uregulowane zostały stosunki wodne na obszarze ponad 10.600 ha. Zelektryfikowano 80 wsi, co stanowi 80 proc. ogółu miejscowości i 69,9 proc. wszystkich zagród. Czynem społecznym wartości ponad 8 mln zł wybudowano ponad 100 km sieci niskiego napięcia, 10 km wysokiego napięcia, elektryfikując około 1.400 zagród.

W zakresie weterynarii wybudowano w Cieżkowicach, Tuchowie, Radłowie, Ryglicach, Pleśnej, Lisiej Górze nowe lecznice oraz dwa punkty lecznicze w Gromniku i Szywnal-dzie, zaś w br. rozpoczęto budowę Państwowej Lecznicy Stażowej w Tarnowie kosztem 7 mln zł.

Ponadto na terenie powiatu wybudowano (z Funduszu Rozwoju Rolnictwa) 9 agromomów: w Jastrzębi, Siedlis-kach, Szywnal-dzie, Ryglicach, Lisiej Górze, Zukowicach No-wych, Wierchosławicach, Radłowie i Cieżkowicach oraz roz-poczęto budowę agromomów w Gromniku i Legu Tarnow-skim.

### W TROSCE O INTENSYFIKACJĘ ROLNICTWA

Dla zabezpieczenia pełnej realizacji zadań w produkcji rolnej, położono wielki nacisk na meliorację, której częścią składową jest dobrze rozwinięta sieć punktów usługowo-produkcyjnych. Uruchomiono w Tarnowskim Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa, Państwowy Ośrodek Maszynowy w Tarnowcu, Państwowy Zakład Utylizacyjny „Bacutil”, Mieszalnię Pasz przy PZGS-ie, Przedsiębiorstwo Wodno-Melioracyjne, Składowe Maszyn przy PZGS, Państwowy Zakład Unasieniania Zwierząt, Przedsiębiorstwo Wyługu Drobni i inne instytucje usługowe. Poza tym poważne zadania w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej, a przede wszystkim wprowadzenia postępu technicznego na wsi spełniają kółka rolnicze, zrzeszające ponad 6 tys. członków. Kółka rolnicze w pow. tarnowskim posiadają 129 traktorów i szeroki asortyment maszyn rolniczych. Globalna wartość majątku kółek rolniczych zamyka się kwotą około 35 mln złotych.

### OŚWIATA ROLNA

Kółka rolnicze w Tarnowie prowadzą szeroką działalność w zakresie nasiennictwa — ochrony roślin, bazy paszowej, mechanizacji i szerzenia oświaty rolnej. Na wsi tarnowskiej istnieje 60 zespołów przysposobienia rolniczego, których głównym zadaniem jest przygotowanie młodzieży wiejskiej do prowadzenia gospodarstw rolnych. Wielką rolę oświatową spełnia Technikum Ogrodnicze w Gumniskach, Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Zbylitowskiej Górze, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Mechanizacji Rolnictwa w Tuchowie oraz 16 szkół przysposobienia rolniczego, zorganizowanych przez Wydział Oświaty.

### DUŻE EFEKTY GOSPODARCZE

W wyniku racjonalnej gospodarki poprawiono strukturę upraw na rzecz pszenicy i kukurydzy, wprowadzono kwalifikowane zboża, zwiększono zużycie nawozów sztucznych do około 40 kg na hektar. Wprowadzono na szeroką skalę ochronę roślin (wykorzystując 90 kg środków owadobójczych na 100 ha). W rezultacie osiągnięto wydajność zbóż do 18 q z ha, a buraków cukrowych do ponad 300 q z ha. W produkcji zwierzęcej notujemy wzrost pogłowie bydła do 70 sztuk a trzody chlewnej 55 sztuk na 100 ha użytków rolnych. Przeprowadzono rejonizację bydła, co wpłynęło na wzrost mleczności krów do 1930 litrów rocznie. Bardzo szybko postępuje również rozwój sadownictwa i warzywnictwa pod kątem zaspokojenia potrzeb tarnowskiego ośrodka przemysłowego.



# Awans społeczeństwa



kultury mieszkańców. Nie był to proces automatyczny. Łatwo dostrzegalne są zależności między awansem gospodarczym regionu, a poziomem życia jego mieszkańców. Wielomilionowe kwoty przeznaczono na ten cel państwo, niemało wysiłku, zaangażowania i ofiarności wykazała miejscowa ludność, budując w ramach czynów społecznych szkoły i domy ludowe.

Trzeba dostrzec za tą rewolucją gospodarczą i społeczną ludzi, bohaterów pracy w odległych latach podnoszenia z gruzów tarnowskich zakładów pracy, wytrwałych, zdolnych pracowników, robotników i inżynierów rozbudowującego się przemysłu, światłych chłopów dokonujących wspólnie z robotnikami aktu sprawiedliwości społecznej, działających ziemię obszarniczą i dziś na niej gospodarujących. Trzeba dostrzec przede wszystkim siłę motoryczną tych przemian — Polską Partię Robotniczą, a następnie Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Partia w minionym dwudziestolecu wzięła na siebie trud kierowania realizacją wskazań Manifestu Lipcowego. Trud realizacji i ciężar odpowiedzialności.

Przeobrażenia dokonane rękami robotników i chłopów wywarły z kolei ogromny wpływ na nich samych. W roku 1964 mamy w Tarnowskim podobnie jak i w innych rejonach kraju, nową ilościowo i jakościowo klasę robotniczą, nowe chłopstwo, nową inteligencję.

Klasa robotnicza jest liczniejsza niż kiedykolwiek w przeszłości tej ziemi. Rozwijający się dynamicznie Tarnów w licznych zakładach przemysłowych zatrudnił 46 tys. pracowników, rekrutujących się w poważnym procencie ze wsi tarnowskiej. Nowoczesny przemysł wymaga do prowadzenia skomplikowanych procesów technologicznych pracowników o wysokim poziomie wiedzy ogólnej i zawodowej, a powszechność oświaty, rozbudowany system szkolnictwa zawodowego, chłonny rynek pracy, klimat sprzyjający awansowi zawodowemu stworzyły warunki ułatwiające podnoszenie kwalifikacji. Jednolitą w działaniu klasą robotniczą myśli coraz częściej nowymi kategoriami społecznymi, politycznymi i coraz częściej światopoglądowymi.

Mieszkańcy wsi tarnowskiej likwidują dzięki reformom demokratycznym i pomocy państwa zacofanie gospodarcze sięgające po nowe wartości socjalne i kulturalne. Elektryczna pralka, radio czy inne urządzenia ułatwiające pracę i życie stanowią normalne wyposażenie mieszkań i gospodarstw. Nie dziwi już telewizor czy motocykl. Coraz częściej w nowych domach na wsi tarnowskiej (a buduje się niemało) spotkać można łazienkę i inne urządzenia nie ustępujące wyposażeniu mieszkań w mieście.

Zacierają się wciąż różnice między mieszkańcami miasta i wsi. Potrzeby tarnowskiego przemysłu powodują codzienny kontakt kilkudziesięciu mieszkańców wsi z miastem. Stają oni przy warsztatach pracy obok robotników. Nie jest to bez wpływu na sposób ich życia i myślenia. Reszty dokonuje rewolucja oświatowa i kulturalna za sprawą szkół, radia, telewizji, klubów i świetlic wiejskich. Nastąpił rzeczywisty awans gospodarczy, społeczny i kulturalny mieszkańców wsi tarnowskiej.

Znacznym osiągnięciem jest wykształcenie własnej, zdol-

## Mieczysław Hebda

### I sekretarz KP PZPR poseł na Sejm

nej zawodowo, żywo reagującej na zjawiska społeczne inteligencji. Inżynierowie, nauczyciele, ekonomiści, plastycy i lekarze zajmując należne miejsce w hierarchii zawodowej stanowią równocześnie integralną część grup społecznych, z których pochodzą. Wyrazem tego jest, poza ich oddaną i twórczą pracą, fakt wstępowania w ostatnich latach i miesiącach wielu inżynierów, nauczycieli i ekonomistów do naszej Partii. Wyrazem tego jest fakt, że w poważnym procencie właśnie ludzie młodzi — obok wypróbowanej kadry pracowników, którzy podjęli w najcięższych dniach budowy socjalistycznej Polski — są dzisiaj równymi ważnymi odcinkami życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego w Tarnowskim, działającymi w imieniu Partii i władzy ludowej.

Byłoby błędem sądzić, że rozwój nie będzie nastroczał no-

wych trudności. Nie mieliśmy jeszcze możliwości kształtowania socjalistycznych stosunków ekonomiczno-społecznych. Czynimy to po raz pierwszy, nie mając do dyspozycji gotowych wzorów. Nie ma reszta magicznej formuły pozwalającej na kształtowanie od razu i niezależnie od ludzkich nawyków myślenia i działania socjalistycznej świadomości społecznej. Jeśli mówimy o trudnościach, to musimy zdać sobie sprawę z tego, że jest w nich — obok ciężarów, które niezależnie od najlepszej woli władz partyjnych i państwowych musimy dźwigać — jakiś mniej lub więcej wymierny udział naszych subiektywnych ludzkich ułomności. Musimy o tej prawdzie pamiętać choćby dlatego, aby nasz sąd o aktualnej rzeczywistości był realny i sprawiedliwy, aby mówiąc o trudnościach nie stracić z pola widzenia olbrzymich, niezaprzeczalnych osiągnięć.

Przed nami urzekające perspektywy rozwoju w latach 1966—1970 określone w dokumentach IV Zjazdu. Dosłownie każdy zakład pracy, każda placówka społeczna w Tarnowskim znajdować się będzie w tych latach w dynamicznym rozwoju. Przed kilkunastoma dniami władze państwowe ustaliły wielkość nakładów na tarnowską chemię. W przyszłej pięcioletce zainwestowane zostanie tylko w Zakłady Azotowe w Tarnowie nowe 5 miliardów złotych. Nie trudno dostrzec, że obok innych inwestycji będzie miało to dalszy olbrzymi wpływ na mieszkańców ziemi tarnowskiej, na poziom ich życia, wiedzę i kulturę. Nim przystąpimy do realizacji tych gigantycznych zamierzeń, pamiętać musimy jednak o dniu dzisiejszym.

Rzeczywisty awans społeczeństwa ziemi tarnowskiej, jaki dokonał się w ciągu tych lat jest najlepszym sprawdzianem słuszności obranej drogi, u której początku stanął, postawiony przez Polską Partię Robotniczą drogowskaz Manifestu Lipcowego, a siłą wiodącą była i jest klasa robotnicza i jej awangarda — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Przed nami, członkami partii i całym społeczeństwem tarnowskim bardzo odpowiedzialne zadania. Pozostałe 18 miesięcy obecnego planu pięcioletniego muszą być wykorzystane do terminowego ukończenia rozpoczętych inwestycji, wyszukania istniejących jeszcze rezerw gospodarczych, celem stworzenia jak najlepszych warunków startu w przyszłą pięcioletkę. Zainwestowane w naszą piękną ziemię miliardy złotych muszą procentować.

Powodzenie naszych zamierzeń na dziś i jutro, pokonanie trudności, jakie spotykamy na drodze realizacji naszych ambitnych planów zależy w wielkiej mierze od tego, w jakim stopniu nasza tarnowska organizacja partyjna potrafi uruchomić ogromny potencjał twórczy, jaki tkwi w mieszkańcach Ziemi Tarnowskiej.

Zwracamy się do wszystkich członków tarnowskiej organizacji partyjnej, mieszkańców Ziemi Tarnowskiej, z apelem o pełną mobilizację wszystkich ogniów do pracy i walki o przekazywanie w rzeczywistość programu, który nakreślił IV Zjazd naszej Partii.

## Mgr Zenon Musiał — zastępca przew. Prezydium MRN

# RADY NARODOWE zaspakajają potrzeby bytowe świata pracy

**P**odstawowym zadaniem rad narodowych jest prowadzenie gospodarki komunalnej, zaspakajającej potrzeby bytowe i kulturalne mieszkańców terenu. Chciałbym w artykule tym zwrócić uwagę na rozwój niektórych zadań komunalnych i budownictwa mieszkaniowego w naszym mieście w okresie 20-lecia PRL. Zanim je przedstawię, warto wspomnieć o urządzeniach, jakie nasze miasto posiadało przed 1939 rokiem.

Do podstawowych urządzeń komunalnych w mieście należały urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe. Wybudowane jeszcze z końcem XIX i w pierwszych latach XX wieku, jak najniższym kosztem miały zaspokoić najpilniejsze potrzeby mieszkańców miasta i to przede wszystkim jego najbogatszych dzielnic.

Pod tym również kątem kształtowało się wyposażenie miasta w odpowiednie nawierzchnie ulic, oświetlenie miejskie, chodniki oraz istnienie jedynej linii tramwajowej na trasie dworzec kolejowy — Grabówka. W okresie II wojny światowej rabunkowa eksploatacja urządzeń komunalnych przy braku konserwacji przyczyniła się do dalszego pogorszenia sytuacji w tej dziedzinie.

Po wyzwoleniu kraju w pierwszych latach nakłady inwestycyjne zostały skierowane w naszym mieście głównie na rozbudowę istniejących oraz budowę nowych zakładów przemysłowych. Początek budownictwa urządzeń komunalnych na większą skalę datuje się dopiero od 1950 roku.

### WODOCIĄGI

Burzliwy rozwój przemysłu w naszym mieście spowodował poważny deficyt wody. Stare urządzenia wodociągowe nie były w stanie sprostać nowym potrzebom. Podjęto więc — staraniem władz miejskich — budowę nowego ujęcia wodociągowego w perspektywie tysięcznego miasta i rozwijającego się przemysłu.

W latach 1957—1963 wybudowano nowe ujęcie wodociągowe. Koszt tej inwestycji wyniósł 43 miliony złotych.

### KOMUNIKACJA MIEJSKA

Niezmiennie ważne zadanie w życiu naszego miasta spełnia Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Start tego przedsiębiorstwa nie był łatwy, bowiem w swej początkowej działalności bazował na autobusach dzierżawionych z PKS. Dzisiaj przedsiębiorstwo posiada 63 autobusy, kursujące na 16 liniach komunikacyjnych, często daleko poza granice miasta, jak: Zabno — Lisia Góra, Wola Rzędzińska, Nowodwórce, Skrzyszów oraz Pogórska Wola. Ilość przewiezionych pasażerów na przestrzeni 14 lat wzrosła miesięcznie z 35.000 do 1.500.000. Cyfry te świadczą o poważnym rozwoju komunikacji miejskiej.

### DROGI

Z komunikacją miejską wiąże się stan dróg i ulic w mieście. W 1945 roku stan ich był katastrofalny. Dość wspomnieć, że poza ulicami Krakowską i Wałową oraz kilkoma innymi w śródmieściu pozostałe posiadały tłucznio lub ziem na nawierzchnię.

W dorobku naszego 20-lecia notujemy wybudowanie nawierzchni trwałych dla takich ulic przelotowych, jak: Kłobucka, Nowodąbrowska, Tuchowska, Lwowska, Chemiczna, Czerwona, Wałowa, część Krakowskiej i dziesiątki innych ulic, takich jak: Słowackiego, J. Krasickiego, Nowy Świat, Gumniska, Szopena i innych.

Trwała nawierzchnię otrzymały także: Rynek, pl. Rybny. Poprawa nastąpiła również w budowie mostów i wiaduktów. Nowy most położono na potoku Wątok a w bieżącym roku oddany zostanie do użytku wiadukt kolejowy.

Nasze osiągnięcia nie zadowalały nas jednak i sporo w tym zakresie pozostaje do zrobienia.

### SIEĆ GAZOWA

Tarnów posiada gaz już od 1880 roku, jako jedno z pierwszych miast w Polsce. Prawie wiekowa sieć gazowa i urządzenia wymagają generalnego remontu. Pomimo poważnych

trudności zabezpieczenia środków i wykonawstwa udało się uporządkować sieć gazową na najbardziej zagrożonych odcinkach, jak: Starówka, Lwowska, Kłobucka, Krakowska, Wałowa, Krasieńskiego, Mickiewicza, Nowodąbrowska i wiele innych, a dalszy wzrost bezpieczeństwa publicznego w tym zakresie uzyskano przez wybudowanie 5 tysięcy stacji redukcyjno-pomiarowych.

### USŁUGI KOMUNALNE

W zakresie usług komunalnych dobre wyniki w okresie 20-lecia uzyskało Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. To wielobranżowe, trudne do prowadzenia przedsiębiorstwo świadczy usługi w zakresie oczyszczania miasta, łaziennictwa, cmentarnej, w zakresie chemicznego czyszczenia odzieży, pralnicze i inne. Dla celów związanych z utrzymaniem zieleni miejskiej wybudowano zespół szklarniowy, który zaspokaja całkowicie potrzeby miasta na rozsade kwiatów.

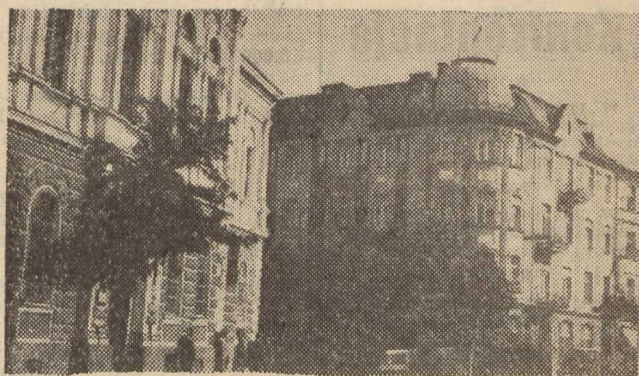
Mówiąc o urządzeniach komunalnych trzeba podkreślić,

nie rozwiązaniem całkowicie pozostaje problem zapewnienia odpowiedniej ilości mieszkań dla wciąż narastającej ludności miasta. Nowe mieszkaniowe budownictwo blokowe rozpoczęło się w Tarnowie w roku 1951 i z każdym rokiem ulegało poważnej intensyfikacji.

Przebieg tego budownictwa kształtował się następująco: w latach 1951—1955 zostało wybudowanych 1.250 izb, w latach 1956—1960 — 4.209 izb, natomiast w bieżącej 5-letce zostanie oddanych ogółem 10.000 izb. W sumie w latach 1951—1964 w ramach budownictwa rad narodowych, budownictwa zakładowego oraz spółdzielczego oddano do użytku ogółem 145 bloków o łącznej liczbie 9.988 izb, tj. 3.901 mieszkań.

Przedstawiony w głównych zarysach dorobek 20-lecia w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w naszym mieście nie wyczerpuje wszystkich zagadnień z tej dziedziny.

Miejska Rada Narodowa i jej organy w dalszym ciągu muszą koncentrować uwagę



Ulica Wałowa — odnowiona kamienica.

że od 1958 roku zakłady przemysłu kluczowego partycypują w kosztach budowy wodociągów miejskich oraz zajezdni autobusowej. W latach 1958—1964 zakłady te wyasygnowały na ten cel kwotę 30.000.000 zł.

Niezależnie od udziałów w miejskich inwestycjach komunalnych Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego z własnych środków wybudowały w Świerczkowie szereg urządzeń komunalnych w zakresie sieci wodociągowej i gazowej oraz dokonały ułożenia nowej trasy nawierzchni takich ulic, jak: Chemiczna, Czerwona, Czerwonych Kłonów i innych.

### BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE

Zagadnieniem dotychczas

na budownictwie mieszkaniowym, w gospodarce komunalnej na budowie dróg, komunikacji miejskiej, dalszej rozbudowie sieci wodociągowej-kanalizacyjnej i gazowej.

Wiele jeszcze mamy zadań komunalnych i społecznych, wymagających gruntownej na budowie dróg, komunikacyjnych.

Występujące wyraźnie dysproporcje w naszym mieście między nakładami inwestycyjnymi o charakterze produkcyjnym, a nakładami towarzyszącymi w zakresie gospodarki komunalnej i społecznej, muszą ulec w najbliższych latach poprawie na rzecz tych ostatnich.

mgr Z. Musiał

### Konfrontacje

## Obszar miasta Tarnowa

- 1938 r. — 17,6 km kw.
- 1945 r. — 17,6 km kw.
- 1964 r. — 55 km kw.

Powierzchnia obszaru miasta wzrosła więc 3-krotnie w stosunku do 1938 roku.

Im bardziej oddala nas czas od daty powołania przez Krajową Radę Narodową pierwszego rządu ludowego odrodzonej Polski — Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, im z dalszej perspektywy oceniamy program, wytknięty przez PKWN w słynnym Manifestie Lipcowym, tym większą wagę dziejowej nabierają te fakty, tym donioślejsza staje się każda rocznica 22 lipca 1944 r.

Dwadzieścia lat mija od tej chwili. Dwadzieścia lat wypełnione wojną wyzwolenia z Niemcami, walką z rodzimą reakcją oraz pracą — ofiarną, znojną pracą klasy robotniczej, chłopstwa, inteligencji nad odbudową i budową nowej socjalistycznej Ojczyzny. Stoimy jeszcze za blisko dokonanych przemian, aby w pełni zobaczyć i uchwycić ich wielkość dziejową i znaczenie historyczne.

Od daty 22 lipca 1944 roku oddaliśmy się jednak już na dostateczną odległość, by móc stwierdzić, że budujemy Polskę lepszą, silniejszą i piękniejszą od tej, która legła pod gruzami wrześniowej katastrofy.

Dwadzieścia lat okazało się okresem wystarczającym, aby dowiedzieć, że ustroj socjalistyczny jest o wiele wyższy i doskonalszy od ustroju obszarniczego — kapitalistycznego bezprowrotnie pogrzebanego dekretami o reformie rolnej i upaństwowieniu przemysłu. Osiągnięty w tym czasie dorobek gospodarczy, polityczny i kulturalny, cały nasz bilans pracy i walki napelnia każdego Polaka zasłużoną dumą. W bilansie osiągnięć dwudziestolecia władzy ludowej w Polsce ziemia tarnowska zajmuje poczesne miejsce.

Produkcja przemysłowa ziemi tarnowskiej stanowi około 10 procent produkcji województwa krakowskiego. Wybudowane zostały i uruchomiono nowe zakłady pracy, jak TSE „Tamel”, Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych w Bogumiłowicach, Tarnowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Ostrowiu, liczne spółdzielnie pracy i zakłady przemysłu terenowego. Odbudowane zostały Zakłady Mechaniczne oraz Niedomiczne Zakłady Celulozy — wszystkie istniejące zakłady z Zakładami Azotowymi na czele uległy znacznej rozbudowie i modernizacji.

Jeszcze w bieżącym roku uruchomione zostaną Zakłady Ceramiczne w Woli Rzędzińskiej. O rozmiarach przemysłowego regionu tarnowskiego najlepiej świadczy ilość zatrudnionych. Jeśli w 1938 roku w przemyśle państwowym i prywatnym, transporcie, handlu i budownictwie zatrudnionych było około 15 tys. osób, to obecnie zatrudnienie w tych dziedzinach gospodarki przekracza 46 tys. osób.

Znaczne zmiany nastąpiły na wsi tarnowskiej. Po wyzwoleniu sytuacja ekonomiczna chłopstwa uległa radykalnej poprawie. Reforma rolna wydawnie poprawiła strukturę gospodarstw chłopskich. Ponad 10 tys. ha gruntów przekazano w użytkowanie bezrolnym i małorolnym chłopom. W wyniku elektryfikacji, melioracji gruntów, poprawy kultury upraw i hodowli, opieki sanitarnej nastąpił w produkcji roślinnej i zwierzęcej znaczny postęp.

W ślad za intensyfikacją gospodarczą regionu tarnowskiego, nastąpiło podniesienie ogólnego poziomu oświaty i



# BUDOWLANY TRUD

Józef Więch

I sekretarz KZ KPBEiP

ZAPLECZE SOCJALNE

DALSZE ZADANIA

**O**bojędności 20-lecia Polski Ludowej dają możliwość do wnikiwszego niż zazwyczaj przeglądu dorobku, osiągnięć i sukcesów przy równoczesnym krytycznym spojrzeniu na to, co się nie udało. W tym roku mija 15 lat pracy KPBEiP na terenie ziemi tarnowskiej. Przedsiębiorstwo to było i jest współtwórcą części rozwoju ekonomicznego rejonu tarnowskiego.

## ROZWÓJ

Rozpoczęliśmy działalność na Ziemi Tarnowskiej w 1949 roku pod nazwą Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — odcinek nr 19. Wielekrotnie zmienialiśmy nazwę, aż w 1955 roku zostaliśmy Krakowskim Przedsiębiorstwem Budowy Elektrowni i Przemysłu.

Rozpoczęliśmy prawie od niczego. 4—5 betoniarów, stare przenośniki taśmowe i niewiele innego drobnego sprzętu stanowiło całą bazę techniczną. Był jednak inny czynnik niezmiennie ważny dla każdego początku: mieliśmy zapał, entuzjazm i upór poparty myślą i pasją twórczą.

Dzisiaj mamy już w swoim bilansie najcięższe lata odbudowy ze zniszczeń wojennych, niemniej trudne lata przebudowy w okresie planu 6-letniego, oraz intensywne lata rozbudowy przemysłu w okresie minionej pięcioletki. Co rok bogatsi w nowe doświadczenia rozszerzaliśmy swoją działalność, powiększając nasze bazy i zaplecze techniczne oraz socjalne. Nie obyło się oczywiście bez trudności. Z małej niedgdyś jednostki organizacyjnej o niewielkim zakresie produkcyjnym, staliśmy się w miarę upływu lat — dużym socjalistycznym przedsiębiorstwem budowlanym.

W 1954 roku przejęliśmy na tutejszym terenie rolę generalnego wykonawcy, sprawując ją do dzisiaj, z większym lub mniejszym powodzeniem. Współpracujemy, spełniając zadania koordynatora robót przeciętnie z piętnastoma podwykonawcami. Współpraca układała się dobrze. Podwykonawcy są współpracownikami sukcesów, jakie osiągnęliśmy jako generalny wykonawca na Ziemi Tarnowskiej, chociaż czasem są i współautorami załamań, co jest nieuniknione z uwagi na obecny ogromny rozmiar zadań produkcyjnych.

## OSIĄGNIĘCIA

Po 15 latach naszej działalności mamy na swoim koncie poważne osiągnięcia, wymienię tutaj najważniejsze i znane szerokim rzeszom mieszkańców Tarnowa. Są to:

### ROK 1933

W 1933 roku miasto Tarnów posiadało 26 tys. izb mieszkalnych (wskaźnik zagęszczenia 2,1 osób na izbę).

### ROK 1954

W 1954 roku — 24 tys. izb (wskaźnik zagęszczenia 1,4 na izbę).

### ROK 1964

W 1964 roku — 45 tys. izb (wskaźnik zagęszczenia 1,7 na izbę).

● odbudowa i rozbudowa Niedomickich Zakładów Celulozy, gdzie oddaliśmy do eksploatacji 30 obiektów.

● Budowa nowych Zakładów Wytwórczych Silników Elektrycznych M-7 w Tarnowie, znanych dziś ze swej produkcji nie tylko w Polsce, ale w całym świecie pod nazwą „Tamel”. Oddaliśmy tam obiekty wraz z 3,5 km dróg, 6.000 m kw. placów i 4 km torów wewnętrznych wraz z bocznica.

● Dokonaliśmy rozbudowy i modernizacji Zakładów Mechanicznych Tarnów przy czym rozbudowa tego zakładu trwa nadal i budujemy tam dalsze obiekty.

● Oddaliśmy dla dzieci Tarnowa szkołę — pomnik Tyśiąclecia im. M. Konopnickiej, uznaną zarówno przez społeczeństwo i przez władze oświatowe i budowlane za wzorową ze względu na jakość wykonania.

● Oddaliśmy do użytku 120 izb mieszkalnych, tj. 2 bloki mieszkalne w Tarnowie.

## WIELKA CHEMIA

Budujemy wielką chemię w Tarnowie. Zakłady Azotowe to największy plac budowy nie tylko Ziemi Tarnowskiej i województwa krakowskiego, ale jeden z największych i najważniejszych placów budowy w kraju. Przekazaliśmy do eksploatacji w Zakładach Azotowych ponad 200 obiektów, ponad 20 km dróg o nawierzchni twardej, 20 km torów kolejowych, 22 tys. m kw. placów o nawierzchni twardej. Wśród obiektów ważniejszych oddanych do użytku Zakładom Azotowym w tym okresie należy wymienić:

— uruchomienie nowych generatorów gazów, młynowni kamienia wapiennego dla produkcji nawozów,

— oddanie do eksploatacji wytwórni kaprolaktamu o zdolności 12.000 ton rocznie,

— wybudowanie nowej wytwórni chloru opartej na metodzie rtęciowej elektrolizy soli — i zdolności produkcyjnej 18.000 ton rocznie,

— oddanie do eksploatacji nowej elektrowni II o wydajności 350 t/h oraz mocy 50 MW,

— wykonano poza tym ogromną ilość robót inżynierskich i wodnych, jak niwelacje terenu, kanały ziemne betonowe, ujęcie wody i oczyszczalnie ścieków. Oprócz tego zamontowano wiele tysięcy metrów rurociągów i wiele, wiele innych robót, które trudno ująć w jednostkach.

Wśród mnogości problemów technologicznych — produkcyjnych nie zapomniano o warunkach socjalno-bytowych, tych którzy pracują w pierwszej linii olbrzymiego frontu budowlano-montażowego. Pracownicy zamieszkali, delegowani specjaliści mają wygodne, czy też pomieszczenia w hotelach robotniczych. Dojeżdżającym zapewniono codzienny dojazd samochodami PKS. Dla mieszkańców hoteli i osiedla stworzono bazę zaopatrzeniową w formie 2 sklepów spożywczych i stołówki pracowniczej. Nie zapomniano o zaspokojeniu potrzeb kulturalnych. Zorganizowano klub „Kapro” prowadzący szeroką i różnorodną działalność kulturalną. Uruchomiono klubo-kawiarnię.

## STABILIZACJA ZAŁOGI

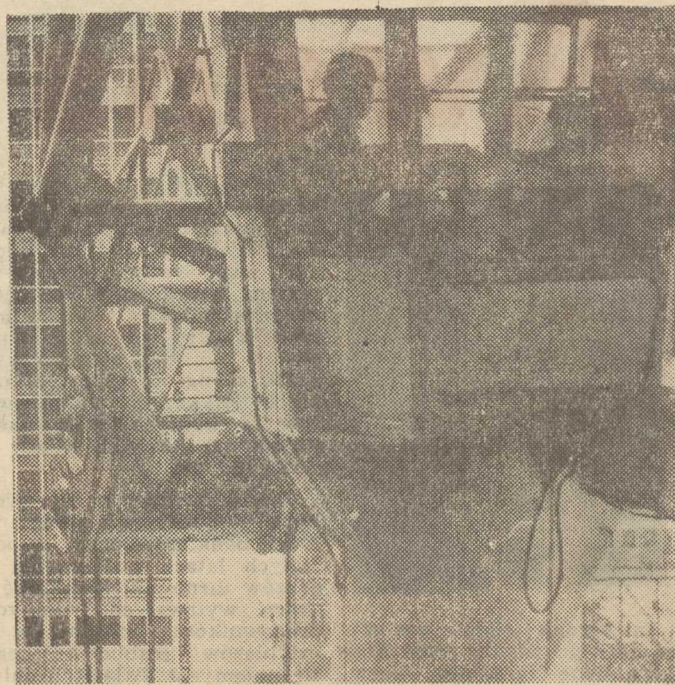
Dogodne warunki zarówno materialne jak i socjalne sprawiły, że kadra i załoga jest w zasadzie ustabilizowana. Uporano się z płynnością zatrudnienia w głównym trzonie załogi, tj. specjalistów i nadzoru technicznego.

Przed nami ostatnie 2 lata planu 5-letniego przy czym większość zadań do rozbudowy Zakładów Azotowych. Wiadomo, że terminowe uruchomienie pierwszych części produkcyjnych, to oczekiwane przez rolnictwo z niecierpliwością setki i tysiące ton nawozów sztucznych, które z kolei mają dać dodatkowe setki i tysiące ton żywności dla miast i wsi, dla nas wszystkich, dla naszych dzieci — to częściowe uniezależnienie się od importu artykułów żywnościowych z zagranicy, a tym samym to polepszenie naszej sytuacji gospodarczej.

To setki nowych stanowisk pracy dla młodzieży wchodzącej w okres produkcyjny.

Wszyscy to dobrze rozumiemy i nikogo o tym przekonywać nie trzeba, że nasz aktywny stosunek do pracy, uczuciowe zaangażowanie się w procesie produkcyjnym wynika ze zrozumienia, że pracując dla kraju, pracujemy zarazem dla siebie, dla naszych rodzin, dla naszych dzieci.

JÓZEF WIĘCH



Znany jest trud pracowników przedsiębiorstw budowlanych.

Od pierwszych dni, po dzień dzisiejszy, Ziemia Tarnowska jest olbrzymim placem budowy.

Pragnąc poinformować naszych Czytelników o osiągnięciach budownictwa w Tarnowskim zamieszczamy dwa reprezentatywne, bo dotyczące budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego wypowiedzi.

Niestety, z braku miejsca nie możemy przedstawić osiągnięć innych potentatów budowlanych, jak np. SOWI Tarnowskich „Azotów” czy Tarnowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego. Zrobimy to przy innej okazji.

REDAKCJA

# Osiągnięcia i zamierzenia w tarnowskim budownictwie

mgr Józef Jarosz

dyrektor DBOR Tarnów

## PERSPEKTYWA MIASTA

Jak będzie się formował dalszy rozwój miasta i jakie są podstawowe czynniki warunkujące kierunki jego rozwoju?

● Po pierwsze — masowe budownictwo realizowane będzie na osiedlach, zaś zabudowa wolnych placów w obrębie miasta będzie tylko uzupełnieniem budownictwa masowego.

● Z dylematu czy miasto będzie rozbudowywać się na wschód czy na zachód, wybrać należy kierunek wschodni, bardziej dogodny tak z uwagi na warunki lokalizacyjne, jak i zdrowotne.

● Dla zapewnienia zabudowy wschodniej części miasta, należy przygotować uzbrojenie terenu pod nowe osiedle, gdyż istniejące uzbrojenie nie przyjdzie większych obciążeń. Budowa urządzeń komunalnych (szczególnie kanalizacji z oczyszczalnią ścieków) jest więc w Tarnowie zagadnieniem ważnym w programie dalszej rozbudowy miasta.

W realizacji opisanych warunków decydującą rolę odgrywa przemysł i dlatego wszystkie środki jakimi dysponuje przemysł na cele komunalne winny być skoncentrowane dla realizacji jednego podstawowego zadania: uzbrojenia terenów pod dalszą rozbudowę miasta z perspektywą poza rok 1970.

## STANDART W BUDOWNICTWIE

Konieczność realizacji programu rozbudowy miasta, potrzeby mieszkaniowe wymagają doraźnych przedsięwzięć zapewniających wygospodarowanie środków dla pełnego pokrycia zamierzeń. Droga do tego celu prowadzi przez potanie budownictwa i pełnej mobilizacji wykonawców.

budownictwa w tarnowskim (z kwoty 2.600 zł/m kw. niższona do 1.900 zł/m kw. bez obniżania standardu). Nastąpiło to głównie dzięki uprzedmiotowieniu metod budownictwa, szerokiemu zastosowaniu.

Od tego, jak szybko projektanci i konstruktorzy rozwiążą dalszy etap oszczędności na konstrukcjach, materiałach i rozwiązaniach projektowych, zależy będzie dalsze potanie kosztów budownictwa mieszkaniowego. Obserwacja wskazuje, że istnieją jeszcze dalsze możliwości potania budownictwa przez zastosowanie skromniejszego wyposażenia typów budynków mieszkalnych.

Budownictwo tarnowskie gł. Tarnowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego dobrze przysłużyło się swemu regionowi w okresie 20-lecia PRL. Stało się to dzięki ofiarnej pracy wielotysięcznej rzeszy pracowników budowlanych, opiekę władz partyjnych i administracyjnych oraz wydatnej pomocy społeczeństwa, przejawiającej się w czynach społecznych ofiarności przy budowie szkół i innych inwestycji socjalnych i kulturalnych.

20-lecie PRL czerpało z Tarnowskich budowlani znaczącymi osiągnięciami, podejmowaniem zobowiązań produkcyjnych i szeroko zakreślonym planem przyszłościowym. M. in. pracownicy DBOR opracują w czynie społecznym dokumentację techniczną budowy wielu ośrodków w mieście: na wsi o wartości około 135 tys. zł. a przedsiębiorstwa wykonawcze przyspieszą wykonanie różnych obiektów np. TPBO na osiedlu Kłikowskiego i innych. W mieście lipcu zostanie tam oddany (dwa miesiące przed terminem) blok numer 24 w którym mieszkać się będzie dwutysięczna izba tego osiedla.

## Konfrontacje

### ROK 1933

W 1933 roku miasto Tarnów posiadało 26 tys. izb mieszkalnych (wskaźnik zagęszczenia 2,1 osób na izbę).

### ROK 1954

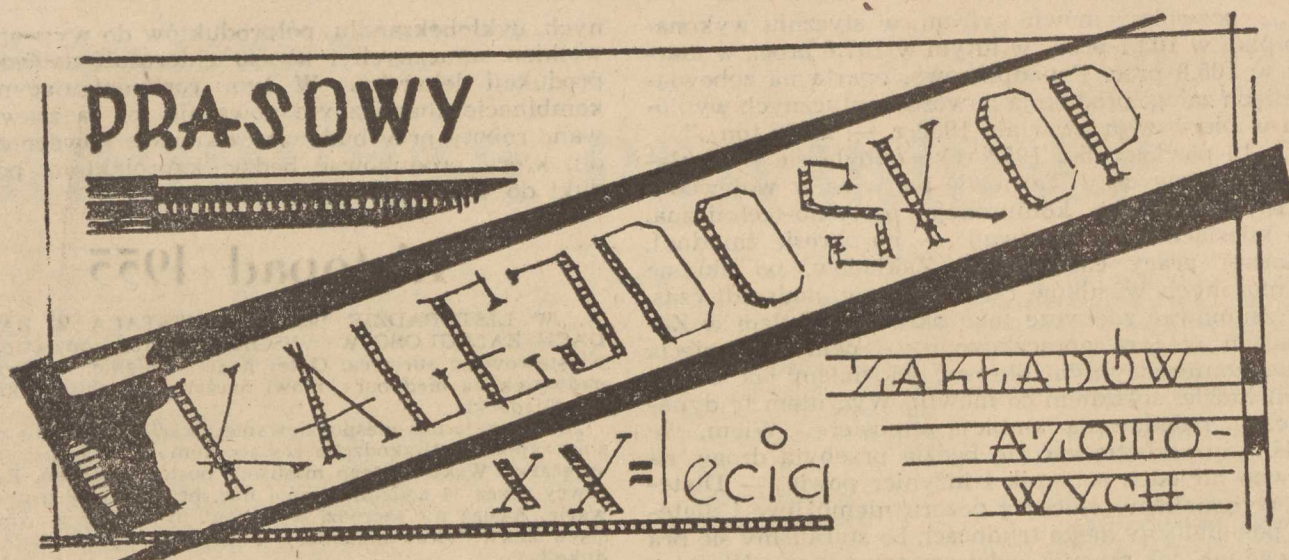
W 1954 roku — 24 tys. izb (wskaźnik zagęszczenia 1,4 na izbę).

### ROK 1964

W 1964 roku — 45 tys. izb (wskaźnik zagęszczenia 1,7 na izbę).







„...Byliśmy na Lwowskiej, gdzie tłumy tarnowian witały oddziały Armii Radzieckiej. Szary wąż żołnierzy przewijał się od początku Lwowskiej i skręcał na Wałową. Pozdrawiali ich podniesione w górę kape-luszki mężczyzn. Na żołnierzach znać było trud walk. Wymięte, przybrudzone sznele, chude, nie ogolone twarze, ciężki krok. Uśmiechali się jednak do tłumy, a najczęstszym pytaniem, jakie rzucali było:

## Jak daleko do Berlina ?

„...Kiedy w styczniu roku 1945...

...przekroczyli bramę naszej fabryki, to widok zdewastowanego przez okupanta, przedtem wspaniałego warsztatu pracy, budził w sercach przerażenie. Piękne, drgające życiem hale maszyn i oddziały produkcyjne, ziały pustką, żalem i smutkiem. Widziało się jeno zwaliska gruzów, rupie-cie i wystające kikuty popalonych rur, lub kłębowisko drutów. Elektrownia bez turbin, brak prądu, brak wody. Tarnów i okolica bez światła, w mieszkaniach pracowników ciemno i zimno, nie ma ani węgla, ani drzewa. Kuchenki elektrycznej nie można załączyć, aby bodaj dla dzieciaków jakiejs strawy zagrozić. Pozostała nam tylko przemożna wola, by jak najprędzej uruchomić elektrownie. Ale jak? Turbina była, ale do pompy brak pokrywy i łożyska. Na pomoc przyszło nam mocne postanowienie i doświadczenie rzemieślnicze. Zaprzagnęliśmy do tokarni motor spalinowy z drewno-waskotorowej. Pokrywa zrobiona, łożysko zrobione. Jest zbawienny prąd dla Tarnowa, Mościc i okolicy. Jakież za-dowolenie — światło w mieszkaniach wywołało uśmiech za-równu na dziecięcych buziach, jak i u starszych. Palmę pierwszeństwa w uruchomieniu oddziału produkującego prąd, posiadają ślusarze i tokarze z Warsztatu Mechanicz-nego, jak również „wiara” z Parowego i kierownictwo tych-że oddziałów!

## Zaczęła się rewindykacja

„...Niemcy wywieźli ogółem 768 wagonów materiałów przedwojennej wartości bilansowej 31 milionów złotych, z czego odzyskali Mościce z rewindykacji 700 wagonów wagi 5 tysięcy ton. Ogółem więc zrewindykowano 85 procent. Przerobni robotnicy śledzili do-kładnie pracę Niemców wywożących maszyny. Zdawali sobie sprawę z tego, że należy starać się o adresy miejsc, do których maszy-ny mają być skierowane. Poczęto pilnie gromadzić listy przewo-zowe, na których była wyznaczona stacja docelowa. Zarazem sta-rano się potajemnie oznaczyć każdą część maszyn nazwą Mościc. Robiono to przy pomocy białej olejnej farby. Bezpośrednio po za-kończeniu działań wojennych, garstka robotników i inżynierów u-dała się na poszukiwanie w głąb Niemiec. Byli to m. in. dyr. Zucz-kiwicz, Tomaszewicz, Wojnarski, Kukułski, a z załogi Lau Kocjan, Olej, Solak, Gdowski. Często stan odszukanych maszyn był tak o-kropny, że zastanawiano się, czy w ogóle warto się trudzić z prze-wozem. Niemcy bowiem porzucili najprzeżytniejsze części na po-lach, nie troszcząc się o ich dalsze losy...”

## Rok 1947 - maj

„...Dzięki olbrzymim wysiłkom ukończono montaż fabryki już w 70 procentach. W pierwszej fazie odbudowy urucho-miono produkcję na 30 ton amoniaku dziennie (50 procent produkcji przedwojennej). Jeszcze w tym roku produkcja się podniesie do 50 ton. Mościce mają olbrzymie znaczenie w gospodarce państwowej. Chłor dla przemysłu włókiennic-zego i papierniczego, azot w rolnictwie. Produkcję chloru rozpoczęto już w grudniu zeszłego roku, a produkcję azotu przewiduje się na grudzień bieżącego roku. Jest to głównie zasługa załogi, która własnymi rękoma zmontowała olbrzy-mie dzieło. Mimo tych zasług Mościce cechuje skromność. Cicho o nich było dotychczas w prasie. Nikt tu nie używa wielkich słów, nikt się nie chwali i nie zapowiada. Termin jesienny, w którym przewiduje się ruszenie Mościc w głów-nych działach jest terminem ostrożnie podawanym. Wszyscy jednak starają się o to, by termin ten skrócić...”

„...Dzień 1 maja był w tym roku imponujący. Ustawiona w szeregi kolumna rozciągnęła się długością około kilome-tra. Orkiestra rznąła marsze i każdy „piechocińiec”, stary, garbaty, czy młody, chcąc nie chcąc, dobierał krok do taktu bębna i nastrojał się jak mógł uroczysto...”

„...Po wczesno-wiosennym starcie, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, „SPORT mościcki „rozkreślił się” na dobre. W miesiącu maju mamy do zanotowania szereg uda-nych spotkań piłkarskich, masowy bieg zawodników w dniu 2 maja oraz zawody motocyklowe ulicami Mościc. Nasza A-klasowa drużyna uplasowała się — jak na razie — na trze-cim miejscu w tabeli — przed nami Chełmek i Zwierzyniec-ki, za nami Fablok...”

„...Najbardziej emocjonujący bieg na 2300 m wygrał w do-brym czasie Alfred Józefów OMTUR Mościce przed Edwar-dem Jurkiewiczem ZMW i Mieczysławem Próchnikiem OMTUR Mościce. Dzięki zespołowej pomocy zwycięstwo OMTUR Mościce, nagroda przechodnia ufundowana przez Związek Zawodowy Prac. Przem. Chem. Oddział Mościce, przeszła na własność OMTUR...”

„...Kronika krakowska” — turniej zespołów świetlicowych — w pierwszym dniu turnieju krakowskiego wystąpił kra-kowski zespół fabryki „Altess Wisła”. Po nim wystąpił zespół fabryki Mościce pod Tarnowem wykazując, że umiejęt-na i celowa praca jego kierowników; reż. Zenona Dziubana

oraz prof. K. Abratowskiego, umiały wydobyć spośród ama-torów — robotników, naprawdę artystyczne i na wysokim poziomie stojące talenty! Dodać należy, że zespół mościcki w znacznej mierze produkował utwory swoich członków, tj. nie tylko kompozycje ob. Abratowskiego (ojca i syna) ale także wiersze i recytacje Z. Dziubana...”

## Kiedy będzie nawóz

— zapytał wiceminister Rumiński. A gdy dowiedział się, że nie wcześniej niż w październiku, długo i prze-konywując rozmawiał z dyrektorem, radą zakładową, robotnikami o tym, że nawóz potrzebny jest już wczesną jesienią, że muszą się pośpieszyć. — 1 września — obiecali. Nie dotrzymali terminu, bo... jasne, drob-ne jak groch kulki saletrzaku posypały się do worków już w połowie lipca. Podobnie było z chlorem. — Sprowadzamy chlor z zagranicy. Zaciągamy ogromne zobowiązania — brzmiały alarmujące sygnały. A w chlorowni nie było nic. Nawet dawnych planów, które zaginęły. — No i cóż? Dwaj dawni pracownicy działu inż. Lau i inż. Krzyżanek w ciągu trzech dni i trzech nocy odtworzyli w pamięci chlorownię... Robotnicy przypominają sobie, co jest potrzebne — uzupełniają braki według własnych pomysłów...

— Odbudowa Mościc to jeden wielki, składający się z tysiąca drobnych, wynalazek — mówi nam dy-rektor inż. Szymański. Chlorownia ruszyła 15 sier-pnia, na miesiąc przed wyznaczonym terminem. Są efekty, które mówią same za siebie, które będą wkrót-ce znać wszyscy.

— Stosunki nasze z dyrektorem — mówi przewodni-czący rady zakładowej tow. Twardzicki — są takie, że nie mogą być lepsze. Współpracujemy we wszyst-kich dziedzinach i nie ma takiej sprawy, której nie dało by się wspólnie przeprowadzić i załatwić. Nie chcemy się chwalić, ale sądzimy, że możemy pod tym względem służyć za wzór dla całej Polski.

Na ścianie wsi schemat organizacyjny i współdzia-łania Rady Zakładowej z dyrektorem i partiami. Jak trudno, w jednym raporcie opowiedzieć to wszyst-ko, co się w przeciągu jednego dnia widziało, a o czym pisać warto... o 30 ludziach, którzy z pracowników fi-zycznych, dzięki swej inteligencji i pracy nad sobą przeszli na etaty pracowników umysłowych, o wszy-stkich innych, o halach fabrycznych, kompletnie ur-ządzonych i o tych, które się przygotowuje na dru-gą fazę, w której produkcja ma być zwiększona dwu-krotnie w stosunku do przedwojennej (obecnie wy-nosi 50 proc. przedwojennej). O chórze, o chłopcach układających cegły nowej szkoły... o klombach, aż do bólu oczu czerwonej szalwi, efektownej ozdoby przed jasno-piaskowymi ślicznymi budynkami. W dniu dzisiejszym Mościce przeżywają wielką uroczystość oficjalnego otwarcia fabryki. W dniu ich święta życzymy im dalszych świetnych osiągnięć i zadowo-lenia z wykonywanej pracy...”

## Rok 1948

### Z czego się ludzie w tym czasie śmiali ?

— „Przepraszam panów, jestem amerykańskim dzien-nikarzem — chciałbym panów o coś zapytać. Z czego wy Polacy, właściwie produkujecie te traktory i ma-szyny, skoro u nas piszą, że wam brak surowca? — Z czego produkujecie? Z tej żelaznej kurtyny, którą mię-dzy nami a wami postawiliście...”

## Jak pracowali w zakładach w Tarnowie w przeddzień zjednoczenia partii ?

Mówią:

JAN RUSZEL: „...W pracy mej wybitnie pomogli mi moje wynalazki, wyróżnione już i wynagrodzone przez władze. Dzięki tym 7 wynalazkom praca moja była lżejsza i wydaj-niejsza. Nie potrzebowałem też pracować dłużej, gdyż nor-mę przekroczyłem również dzięki odpowiedniemu zorgani-zowaniu mej pracy...”

JÓZEF NIEDOJADŁO „...Starałem się, by jak najszybciej

zremontować zniszczone przez okupanta aparaty, aby dać możność zarobku innym kolegom robotnikom i aby fabryka jako część nierozdzielna mienia państwowego — jak naj-szybciej została uruchomiona... Osiągnąłem normę indywi-dualną od 250 do 450 proc...”

IGNACY CHUDOBA „...Do zostania przodownikiem pracy skłoniła mnie chęć jak najszybszego odbudowania warszta-tu nie tylko mej pracy, ale i pracy moich kolegów i towa-rzyszy, a przez to wzmocnienie i odbudowanie zniszczonej Polski Ludowej...”

JAN SUŁKOWSKI „...Przodownikiem pracy zostałem dla-tego, ponieważ widok fabryki pozostawionej przez okupa-nta w zupełnej ruinie, nasunął mi myśl, że tylko dzięki wzmo-żonemu wysiłkowi i nieugiętej woli, będziemy w stanie uru-chomić nasz zakład pracy tak bardzo potrzebny państwu, celem przysporzenia chleba całemu społeczeństwu... Na wy-dajność mej pracy wpłynęła także bliskość Zjednoczenia Partii...”

## Dyrektorem Zakładów Azotowych zostaje Stanisław Anioł

„Z dniem 11 listopada 1948 r. stanowisko dyrektora na-czelnego Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Moś-cicach objął Stanisław Anioł w miejsce inż. Szymańskiego, który przeszedł do Zjednoczenia Przemysłu Nawozów Sztu-cznych w Gliwicach, gdzie objął stanowisko dyrektora na-czelnego. Ustępujący dyrektor odznaczony był za pracę na polu odbudowy przemysłu Krzyżem Polonia Restituta. Sta-nisław Anioł, związany jest od dawna z fabryką w Mościc-ach. Jako szczerzy bojownik o demokrację, znany jest zało-dze Mościc z czasów przedwojennych. Zaszczytne wyróżnie-nie jego osoby, spotkało się z powszechnym uznaniem pra-cowników fabryki...”

## ...W Mościcach...

„...W fabryce nawozów sztucznych, gdzie niepodobna nie zatrzymać koni, będąc w tarnowskiej sronie, DYREKTO-RUJE STANISŁAW ANIOŁ. Buonarroti z Caprese musiał się wysługiwać papieżem i Medyceuszem, Stanisław Anioł, syn klasy robotniczej, a przed wojną więzieni polityczny, jest dziś sam mecenasem na wielką skalę. Mecenas uprawia zresztą z nim i pod jego przewodem, cała załoga Mościc.

— Już stoi pod dachem gmach szkoły zawodowej, rośnie zaś pałac dla 11-letniej szkoły o kubaturze 32 tys. m sześć. Rezolucja robotników powzięta na zebraniu w magazynie saletry wapieniowej przeznaczyła ni mniej ni więcej jak pięć procent zarobków miesięcznych brutto przez okres 12 mie-sięcy. Minister H. Minc musiał wdać się w tę sprawę i poz-wolił na obciążenie załogi najwyżej do dwu procent, wspo-magając przedsięwzięcie hojnym zasiłkiem z funduszu Mi-nisterstwa Przemysłu.

„Załoga Mościc nakłada obowiązek na Komitet Budowy „jedenastolatki” w Mościcach, by była ona oddana do sta-nu używania na zimę 1949 roku”. Całość ma kosztować 170 milionów... Jeżeli hojnością książąt i wzbogaconych kupców żyła reszta artystów i pisarzy Odrodzenia, — jakie owoce wyda miłość kultury, żywiona przez miliony ludzi, już wea-le nie prostych w swych aspiracjach, już dziś zdumiewają-cych swoim rozmachem...”

## Piewsze półrocze 1949 r. w cyfrach:

„...W roku bieżącym wyniki osiągnięte w pierwszym pół-roczu, mówią same za siebie: plan produkcji (na półrocze) saletrzaku i saletry wapieniowej wykonano w 108 proc., me-tanolu 106,6 proc., formaliny — 204 proc., tlenu — 119 proc., chloru gazowego — 110 proc., chloru ciekłego — 158 proc., kwasu solnego syntetycznego — 188 proc., sody kaustycz-niej — 130 proc., woskowi — 122 proc., kwasu azotowego che-micznie czystego — 116 proc. i prądu elektrycznego — 100,6 proc.

### AKCJA SOCJALNA

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem otacza opieką — 360 dzieci, świetlica dziecięca prowadzona jest dla 49 półsierot, przedszkole dla 130 dzieci, żłobek dla 30 dzieciaków oraz po-radnia dla kobiet ciężarnych. Na terenie fabryki działa am-bulatorium lekarskie z własnym roentgenem. Z kolonii i pół-kolonii korzysta 900 dzieci. Z czasów skorzystało do lipca — 1576 pracowników, a z czasów świątecznych — 1.706 o-sób. Dla amatorów uprawy ogródków oddano do użytku li-czne działki, a dzieciakom uruchomiono ogródek jordanow-ski z kompletnym wyposażeniem...

„...Rośnie, nowy, wspaniały gmach szkoły jedenastoklaso-wej, do której uczęszczać będzie ok.1.300 dzieci. Rośnie gmach gimnazjum i liceum przemysłowego dla 700 młodzie-ży oraz gmach bursy dla 500 uczniów pochodzących spoza terenu Mościc. W przyszłym roku fabryka przystępuje do budowy Domu Dziecka, w którym znajdą pomieszczenie wszystkie instytucje socjalne związane z dzieckiem...”

„...W związku z ZAKOŃCZENIEM 3-LETNIEGO PAŃ-STWOWEGO PLANU PRODUKCYJNEGO przez Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Mościcach, odbyły się spe-cjalne uroczystości, które transmitowano przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Na program tych uroczystości złożyło się okolicznościowe przemówienie naczelnego dyrek-tora PFZA tow. ANIOŁA oraz występy Orkiestry Polskie-go Radia pod dyr. Jerzego Gerta. Jako soliści wystąpili: W. Kotarba, Wanda Frogini i in. Dzięki przedterminowemu wy-konaniu planu produkcyjnego przez PFZA rolnictwo nasze otrzymało dodatkowe tak potrzebne mu nawozy sztuczne...”

„...Dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu Lipcowego PKWN załoga ZPA postanowiła: przyspieszyć o 31 dni realizację rocznego planu produkcyjnego, wykonując go na dzień 31 listopada 1950 r., przy równoczesnym skróceniu remontów o 10 proc. Wartość wykonanej ponad plan produkcji wynie-sie 400 milionów złotych...”

„...Na zebraniu wyborem nowej rady zakładowej ZPA podsumowano osiągnięcia i braki ustępującej rady. Jak wy-nika ze sprawozdania i dyskusji plan produkcji zakładów na rok 1950 podniesiono w stosunku do wykonanego w roku 1949 o 8,73 proc., wykonany on zaś został w 114,3 proc. Plan produkcji na 1951 r. podniesiono w stosunku do wykonane-go w roku ub. o 11,19 proc., plan, ten na skutek podjętych przez pracowników zobowiązań wykonany będzie przedter-

# Współzawodnictwo ciekawostki Produkcji



minowo. — Koszty produkcji obniżono o 10 proc., zaś wydajność pracy zwiększono średnio o 13 proc. W IV kwartale zarobki wzrosły o 4,6 proc.„.

## W DRUGIM ETAPIE WSPÓŁZAWODNIC-TWA PRACY W PRZEMYSŁE CHEMICZNYM POMIĘDZY ZAKŁADAMI W MOŚCICACH, CHORZOWIE ORAZ FABRYKA „BORUTA”, PIERWSZE MIEJSCE ZDOBYLI ROBOTNICZY ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU AZOTOWEGO W MOŚCICACH...

„Do współzawodnictwa w REMONCIE SZYBKOSCIOWYM stanęły dwa duże zakłady przemysłu azotowego: Mościce i Chorzów. Aby obu zakładom zapewnić równy start, wyznaczono do remontu maszyny pokrewne, a mianowicie: sprężarkę amoniakalną i wiertarkę radialną. Prócz tego wybrano grupy montażowe, znające konstrukcje obu maszyn. Obsada ZPA — Mościce składała się z brygadzystów: F. Soltysa, F. Golca, B. Gromadzkiego, J. Kotry, St. Mosia, F. Piankowskiego, F. Sajdaka, J. Suberle, S. Witka i J. Zydronia... Personel techniczny z inż. Śledzińskim, Gawłem i Boryczką na czele, dokonał koniecznych obliczeń i zestawień. Obok remontowanych maszyn wywieszono harmonogram wzorcowy z wyszczególnieniem ilości godzin zużytych na remonty w latach poprzednich i obecnie... Nie obeszło się bez trudności. Należało do nich brak odpowiednich maszyn do wykonania niektórych operacji remontu. Na skutek tego wykonano je ręcznie. Obliczenie wyników współzawodnictwa trwało dość długo. Wreszcie nadeszła oczekiwana wiadomość: zespół Mościce zdobył pierwsze miejsce. Departament PKPG i CZPChem nadesłali zwycięskiemu zespołowi depesze gratulacyjne...”.

„Przed kilkoma dniami zmarł w Mościcach długoletni dyrektor naczelny STANISŁAW ANIOŁ. Zmarły pochodził z rodziny farnalskiej. We wczesnej młodości dał się poznać jako działacz polityczny i społeczny, w wyniku czego prześladowany był przez władze sanacyjne. W okresie międzywojennym pracował jako stolarz w Fabryce w Mościcach, skąd został zwolniony z pracy za przekonania polityczne. Po wojnie Stanisław Anioł objął stanowisko kierownika działu personalnego, a później dyrektora naczelnego ZPA Mościce. Jako wybitny działacz polityczny był członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR, a także powiatowego. Zmarły poniosł duże zasługi przy odbudowie i rozbudowie zakładów mościckich, za co odznaczono go Złotym Krzyżem Zasługi. Pogrzeb zasłużonego dyrektora — robotnika odbył się w sobotę 16 czerwca 1951 r.„.

## ...ZGODNIE Z WOLĄ CAŁEJ ZAŁOGI ZOSTAJĄ PRZEMIANOWANE W DNIU 20 LIPCA 1951 R. DOTYCHCZASOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU AZOTOWEGO NA ZAKŁADY AZOTOWE IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO.

Dlaczego właśnie Mościce stają się Zakładami im. Feliksa Dzierżyńskiego? Niewątpliwie dlatego, że Mościce to przodujące zakłady przemysłu chemicznego. Zakłady im. Feliksa Dzierżyńskiego stanowią obok Nowej Huty jedną z największych twierdz socjalizmu nie tylko w województwie krakowskim, ale i w całej Polsce — powiedział minister Rumński...„.



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej z przemianowania tarnobrzegskich „Azotów” na Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego. Foto: S. Papciak

## Dumny meldunek

„Dając rolnictwu 20 proc. więcej nawozów sztucznych niż w roku ubiegłym załoga Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnobrzegu złożyła w dniu 24 listopada 1951 r. dumny meldunek o pełnym wykonaniu tegorocznych zadań produkcyjnych na 38 dni przed terminem...”.

„W dniach 15 i 16 I 1952 r. odbyły się we wszystkich oddziałach zebrania protestacyjne przeciwko twierdzeniu armii neohitlerowskiej w Niemczech zachodnich...”.

„Za osiągnięte wyniki produkcyjne, w walce o szybką realizację zadań 2 roku Planu 6-letniego, uchwała prezydium zarządu głównego ZZPPChem. Zakładowi Waszemu przyznany został zaszczytny tytuł „Najlepszego Zakładu w branży” oraz sztandar. Przyznana została ponadto nagroda w wysokości 160 000 złotych...”.

„... pozwólmmy mówić cyframi: w styczniu wykonano plan w 103,1 proc., w lutym w 107,6 proc., w marcu w 105,8 proc. Ponadplanowa, oparta na zobowiązaniach załogi produkcja nawozów sztucznych wyniosła w pierwszym kwartale 1952 r. — 2.499 ton...”.

„10 października 1952 roku odbyła się w Zakładach Azotowych w Tarnobrzegu pierwsza w województwie krakowskim konferencja partyjno-techniczna. Po miesiącach przygotowań — po okresie żmudnej, ofiarnej pracy całej załogi Zakładów, po okresie wzmożonych wysiłków rąk i mózgów, nadszedł czas, by zsumować zdobycze tego okresu...” Byłem w Zakładach w tym gorączkowym — pełnym napięcia przedkonferencyjnym okresie, widziałem jak pracowali ludzie, słyszałem co mówili. Wyczułem tę dynamiczną, naładowaną ambicją atmosferę. Wiem, że dziś, gdy rozpatrywać się będzie przebiegą drogę, na pewno niejedni robotnicy i inżynierowie powie: — Dlatego wykonaliśmy rzeczy z pozoru niemożliwe i dlatego pokonaliśmy nasze trudności, bo staraliśmy się pracować tak, jak pracują radzieccy towarzysze. Nieustępliwość, bezkompromisowość, były wzorem dla naszej pracy...”.

## Mówi radiowęzeł

„Mówi Radiowęzeł Zakładów Azotowych. „Codziennie rano, w południe i wieczorem, przed głośnikami radiowymi, umieszczonymi we wszystkich oddziałach produkcyjnych oraz na placach i ulicach fabrycznych zatrzymują się liczne rzesze ludzi pracy. Robotnicy, majstrówie, technicy, urzędnicy i inżynierowie. Niejednemu z tych ludzi twarz rozjaśnia się dumą, gdy usłyszy o swoich towarzyszach, lub całej brygadzie. Są jednak i tacy, których radiowęzeł „pokazuje palcem”. Tych oczywiście nie cieszą usłyszone przed chwilą słowa gorzkiej prawdy. Nie ma prawie dnia, aby A. Grzechowiak i M. Starzak, obsługujące radiowęzeł nie miały okazji mówić o podejmowaniu i wykonaniu coraz to nowych zobowiązań produkcyjnych...”.

„Wśród najlepszych ludzi tego okresu, wymienić wypada tokarza na wydziale energetycznym Z. przodownika pracy Wincentego Hańbę. Wyróżnia się on doskonałą znajomością zawodu i wzorowym przestrzeganiem dyscypliny pracy. Przodującym jest również spawacz M. Kawula zatrudniony w grupie remontowej rurociągów parowych. Zwią go popularnie „gwarancyjnym spawaczem szybkościowym”. Do czołowych przodowników należą również T. Wojaś, obsługujący urządzenia elektryczne na hali nastawczej, jak również racjonalizatorzy I. Niepsuj i I. Hutniczak.

## 6 stycznia 1954 roku

W WYPELNIONEJ PO BRZEGI AULI TECHNIKUM CHEMICZNEGO GRAŁA SŁYNNĄ PIANISTKA HALINA CZERNY-STĘFAŃSKA. SŁUCHACZE ZGOTOWALI JEJ BURZLIWĄ OWACJĘ, ODBAROWUJĄC JĄ KWIATAMI...”.

## Tysięczna legitymacja

„Młodzi robotnicy oddziałów ruchomych i budowlanych obchodzili uroczystości wręczenia im koleżki tysięcznej legitymacji ZMP. Przy nazwisku Zdzisława Jurka widnieje w oddziale budowy aparatury chemicznej cyfra 168 proc. normy...”.

## Z frontu walki o plan

„Załoga ZA, realizując uchwały pierwszej konferencji partyjno-ekonomicznej, coraz bardziej zwiększa tempo pracy i obniża koszty własne. Zadania produkcyjne z lipca 1954 r. wykonano w 105,2 proc., w sierpniu 104,5 proc., we wrześniu wykonano 105,1 proc. Decydującym o obniżce kosztów własnych stało się wprowadzenie wielu surowców zastępczych oraz tańszych. Załoga wydz. gazowego stosując koks niższego gatunku zaoszczędziła w jednym miesiącu 60 tys. zł. Dwa inne oddziały produkcyjne 828.000 zł. Piękne wyniki osiągnęli również transportowcy, którzy przez szybkie za- i wyładowanie wagonów zmniejszyli kosztą własne o blisko 56 proc. w stosunku do ubiegłego roku...”.

„Na 20 dni przed terminem, wykonano plan produkcji 1954 r. 11 grudnia był dniem wykonania planu we wszystkich wskaźnikach. Jest to duży sukces, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę fakt, że w ciągu ostatnich dwu lat Zakłady Azotowe nie wykonywały w całości nałożonych nań zadań produkcyjnych. Wkroczenie załogi ZA na 20 dni przed terminem w ostatni rok planu 6-letniego jest przede wszystkim wynikiem pokaźnego wzrostu uświadczenia politycznego i społecznego... Dzielnej załodze z okazji zwycięskiego zrealizowania planu rocznego, gratulacje i życzenia dalszych sukcesów złożył przedstawiciel KW PZPR, Młynarski i wiceminister Przem. Chem. Kowalski. Liczna grupa pracowników otrzymała nagrody pieniężne w wysokości ok. pół miliona złotych.

„27 marca 1955 r. z udziałem min. Przemysłu Chemicznego, B. Rumńskiego, odbyła się uroczystość wręczenia załodze ZA sztandaru przechodniego CRZZ, zdobytego za osiągnięcia w IV kwartale 1954 r. Na uroczystości 52 najlepszych robotników i inżynierów udekorowano medalem X-lecia PRL. Oprócz tego rozdano załodze premie na sumę 460 tys. zł...”.

## Rośnie kombinat

„Zakłady azotowe przekształcają się obecnie w wyniku intensywnej rozbudowy w wielki kombinat chemiczny. Zakłady te, które po wojnie zwiększyły produkcję nawozów sztucznych przeszło 3-krotnie, do końca przyszłego roku mają uzyskać przeszło 4-krotny wzrost swej podstawowej produkcji. W tym celu w procesie wytwarzania amoniaku całkowicie zmieniono technologię przez zastosowanie nowoczesnej wysokociśnieniowej aparatury. Obok produkcji azotowej rozpoczęto produkcję szeregu innych asortymentów jak kwasów solnych wszystkich gatunków, woskołu dla impregnacji artykułów elektrotechnicz-

nych, cykloheksanolu, półproduktów do wytwarzania włókien sztucznych i kwasu chlorosulfonowego dla produkcji lekarstw. W tym rozbudowującym się kombinacie chemicznym poważnie też są zaawansowane roboty przy budowie całkowicie nowego zakładu, który produkować będzie kaprolaktam, półprodukt do wyrobu włókien sztucznych...”.

## Listopad 1955

„W LISTOPADZIE 1955 R. POWSTAŁA W ZAKŁADACH ZALEGŁOŚĆ W WYSOKOŚCI 150 ton amoniaku, podstawowego surowca. O tej nagłej zmianie, z wysokich nadwyżek na niedobory, mówi naczelny dyrektor zakładów, inż. Gładki:

„Zaskoczyła nas niespodziewanie awaria, której nie mogliśmy zapobiec. Uszkodzone zostały komory w silniku turbosprężarki. Wskutek tego mieliśmy postój urządzeń. Remontowy przez 36 godzin, dzień i noc, bez przerwy usuwali awarię. Załoga nie szczędziła wysiłków, by jeszcze w tym miesiącu zlikwidować niedobory i uzyskać rytmiczność produkcji...”.

## Rada Robotnicza postuluje

„RADA ROBOTNICZA POSTULUJE: zmiany organizacyjne w strukturze powinny objąć w 1957 roku włączenie do naszych Zakładów miejscowego oddziału Prosynchemu, SOWI oraz Instytutu Nawozów Sztucznych. Gdy sięgniemy do ekonomicznej strony zagadnienia, wówczas znajdziemy poparcie i uzasadnienie tego zamierzenia. Miejscowy Prosynchem wykonuje co prawda dokumentację dla potrzeb wyłączenia naszych Zakładów, podlega on jednak funkcjonalnie i dyspozycyjnie swej centrali w Gliwicach... W przypadku, gdy Zakłady nasze zainteresowane są pilnością pewnej dokumentacji, muszą interweniować — na ogół bezskutecznie — w Gliwicach, bo zatwierdzony plan nie może być zmieniony... Włączenie SOWI w organizm Zakładów spowoduje uchylenie narzutów przewidzianych cennikami, wynoszącymi 15 zł za 1 roboczogodzinę. Wyliczyć łatwo: ponieważ na rzecz Zakładów przeznaczają się 2 mln godzin, wyliczyć łatwo, że wyrzuci się w błoto 14 mln rocznie...”.

## Za co otrzymaliśmy sztandar?

Ciężka, mroźna „zima stulecia” spowodowała, podobnie jak w całej gospodarce narodowej poważne straty. W dodatku poważna awaria rurociągu ciśnieniowego w zakładzie syntezy w lutym ub. roku czyniła sytuację właściwie przesadzoną... Plan I półrocza wykonany był zaledwie w 92 proc. Tylko cud mógłby uratować zakład — twierdzono powszechnie. Zaczęto radzić. Z narad dyrekcyjnych przenoszono się do sali egzekutyw, stamtąd do Rady Zakładowej, gdzie przewodniczący tow. St. Kurowski miał stale drzwi otwarte dla pragnących dorady i pomocy. Głęboko również przeżywał aktualne kłopoty załogi sekretarz RZ tow. Szerbera. Dokonywano więc potrzebnych obliczeń, przymierzano plany do możliwości, możliwości do planów. Opracowano wreszcie program działania... Poddano go pod rozagę załogi. Z dużą pomocą przyszło Zjednoczenie, które urealnijając plany nadesłało korektę zadań rocznych. Z rachunku jednak ciągle wynikało saldo minusowe. Wychodziło, że nie da się w pozostałych miesiącach roku nadrobić poniesionych strat. Braknie mocy przerobowej. Podumali praktycy razem z załogami i orzekli, że wprowadzić to jest niemożliwe... ale zrobi się. Tylko musi być surowiec — zastrzegli...”.

## W Tarnobrzegu — Swierczkowie...

...odbyło się podsumowanie wyników pracy społecznego komitetu budowy szkoły pomnika Tysiąclecia. Sprawozdanie z działalności komitetu budowy szkoły złożył jej przewodniczący dyr. naczelny Zakładów poseł St. Opaiko. Następnie przewodniczący Miejskiego Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Szkół sekretarz Prezydium MRN T. Zoń dokonał oceny pracy budowniczych szkoły, ufundowanej w całości ze składek załogi ZA Tarnobrzeg. Spotkanie zakończyła uroczystość wręczenia dyplomów uznania nadanych przez Pow. Kom. FJN, Prezydium MRN i MKK SEBS. 68 organizacjom i jednostkom organizacyjnym oraz najbardziej zasłużonym działaczom społecznym. Wśród wyróżnionych dyplomami działaczy społecznych znaleźli się poseł St. Opaiko, mgr inż. Studencki, mgr inż. Wojnarski, mgr inż. Wojtasiewicz, dyr. F. Tomusiak, mgr inż. Zdebek, T. Sienkiewicz, B. Witkiewicz i szereg innych.

## IV Zjazd PZPR

„W grudniu 1948 roku przed Kongresem, często spotykaliśmy się z hasłem: ZJEDNOCZONA PARTIA, OPARTA O PODSTAWY IDEOLOGICZNE MARKSIZMU I LENINIZMU UWIELOKROTNI SIŁY KLASY ROBOTNICZEJ, STANIE SIĘ ORZĘDEM W WALCE O POLSKĄ SOCJALISTYCZNĄ”. Oceniając treść tego hasła z perspektywy 14 lat, stwierdziliśmy, że stało się ono jakby małym programem, który z dużym pietyzmem i rozwagą realizuje się poprzez dziesięciolecie. Bawiem, jak to powiedział na IV Zjeździe tow. Władysław Gomułka: WYKUTA W OGNIU DOŚWIADCZEŃ NARODU JEDNOŚĆ WOBEC PODSTAWOWYCH PROBLEMÓW MIĘDZYNARODOWYCH, PROBLEMÓW BYTU NARODOWEGO I PROBLEMÓW WEWNĘTRZNEGO BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO, ZMIERZAJĄCEGO DO ROZWOJU KRAJU — TO NAJMOCNIEJSZY FUNDAMENT, NA KTÓRYM ZWYCIESKO POD PRZEWODNICTWEM KLASY ROBOTNICZEJ, POD KIEROWNICTWEM NASZEJ PARTII, UZBROJENI W UCHWAŁY IV ZJAZDU — BĘDZIEMY BUDOWAĆ POMYŚLNĄ PRZYSZŁOŚĆ POLSKI LUDOWEJ...”.

Na podstawie materiałów archiwalnych: Gazety Krakowskiej, Dziennika Polskiego, Głosu Szczecińskiego, Głosu Pracy, Pracownika Chemicznego, Chemika, Sprawy Chemicznej, Trybuny Wolności, Frontu Narodowego i Tarnobrzegskich Azotów — opracował — Z. Dz.



Fryderyk Łazarz

# Osiągnięcia oświatowe...

Szkolnictwo podstawowe, średnie i zawodowe miasta Tarnowa i powiatu tarnowskiego w okresie 20-lecia PRL, rozwinęło się zarówno w zakresie ilościowym, jak też poszerzeniu warunków kształcenia młodzieży na poziomie szkoły średniej, zawodowej.

Rozszerzenie profilu szkolnictwa średniego zawodowego, uwarunkowane było potrzebami wyprawyjącymi z braku kwalifikowanych kadr dla szybko rozwijającego się przemysłu kluczowego i terenowego, jak również w celu zapewnienia wzrastającej liczbie absolwentów szkół podstawowych, miejsc w szkołach średnich.

### NOWE SZKOŁY

Powstały w tym okresie także nowe szkoły zawodowe: Technikum Chemiczne i Zasadnicza Szkoła Chemiczna w Tarnowie — Świerczkowie, Technikum Ekonomiczne i Zasadnicza Szkoła Gospodarcza, Liceum Ogrodnicze, Liceum Medyczne, Liceum Technik Plastycznych, Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli, Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Zbylitowskiej Górze, Zasadnicza Szkoła Metalowa, Technikum Budowlane i Szkoła Rzemiosł Budowlanych, Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa w Tuchowie oraz wiele szkół przyszkolających, młodzieżowych i dla pracujących.

Min. Oświaty Wacław Tułodziecki i insp. F. Łazarz, wizytują lekcje w szkole podstawowej nr 8 w Tarnowie.



Helena Starsiak

## ... i kulturalne

Dynamiczny rozwój przemysłu na ziemi tarnowskiej, wpłynął na szybki wzrost stopy życiowej i stworzył potrzebę zaspokojenia głodu kulturalnego tarnowian, trwającego od dzie siatków lat.

Do realizacji tych zadań stanęły rady narodowe, związki zawodowe, organizacje społeczne i młodzieżowe, towarzystwa i związki kulturalne, tworząc i systematycznie rozwijając gęstą sieć placówek kulturalno - oświatowych. Na terenie miasta zorganizowano Państwowy Teatr im. L. Solśkiego, muzeum, zakładowe domy kultury, kluby, świetlice, kina i biblioteki. Założono Państwowe Liceum Technik Plastycznych i Państwową Szkołę Muzyczną. Otwarto Biuro Wystaw Artystycznych, 3 redakcje gazet, księgarnie.

Powiat tarnowski posiada ogółem 221 placówek kulturalno-oświatowych, w postaci bibliotek, świetlic, ognisk kulturalno-oświatowych, w szkołach, klubów, klubów i kin.

Wychodząc z założenia, że książka i czytelnictwo jest podstawą wzmocnienia kultury, szczególnie szeroko została rozwinięta sieć bibliotek i punktów bibliotecznych w mieście i powiecie tarnowskim, uzyskując bardzo dobre wyniki w upowszechnianiu czytelnictwa. W powiecie 17 proc. a w mieście 30 proc. mieszkańców jest stałymi czytelnikami bibliotek publicznych. Miernikiem rozwoju kultury jest również cyfra sprzedaży prasy sięgająca w ciągu roku 9 mil. egzemplarzy.

Obok czytelnictwa książek, prasy i korzystania z radia i telewizji, bardzo istotną rolę w działalności oświatowej spełnia akcja odczytowa. Akcją tę prowadzi wiele towarzystw, związków i placówek kulturalno - oświatowych.

Obok organizowania uniwersytetów powszechnych i uni-

budynku IV Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie — Świerczkowie i wybudowanym ze środków inwestycyjnych państwa Liceum Ogólnokształcącym w Tuchowie. Ogółem w szkołach średnich i zawodowych na terenie naszego miasta i powiatu uczy się 13.000 młodzieży.

### SZKOLNICTWO PODSTAWOWE

Szczególnie duże osiągnięcia notujemy też w zakresie rozwoju szkolnictwa podstawowego. W roku 1938, na 89 szkół podstawowych, tylko 37 realizowało program szkoły pełnej siedmioklasowej — w tym 13 w mieście Tarnowie i jedna w Tuchowie. Praktycznie tylko ok. 2.500 dzieci wiejskich na 11.483 mogło pobierać w nich naukę, co stanowiło zaledwie 22 proc.

Obecnie na 112 szkół podstawowych w mieście i powiecie tarnowskim 97 z nich realizuje program siedmiu klas. Ogółem w szkołach uczy się ponad 23.000 dzieci, z tego 11.300 w mieście Tarnowie.

### BUDOWNICTWO SZKOLNE

Poprawiły się również warunki lokalne naszych szkół. Jeżeli w roku 1838 szkolnictwo podstawowe dysponowało 320 izbami lekcyjnymi, z tego 107 w mieście, to obecnie ma 436 izb lekcyjnych w powiecie oraz 216 w mieście Tarnowie. W okresie powojennym wybudowano ze środków państwa i społeczeństwa 21 szkół podstawowych w powiecie oraz 8 szkół podstawowych w mieście Tarnowie.

Nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosły ponad 160 milionów zł. Dziś w budowie znajdują się cztery obiekty szkolne w powiecie tarnowskim o łącznej liczbie 21 izb lekcyjnych. Szkoły te będą oddane w bieżącym roku.

Poza budową szkół ze środków inwestycyjnych i budo-

wą szkół pomników 1000-lecia ze środków społecznych, rozwija się budowa i rozbudowa szkół oraz domów mieszkalnych dla nauczycieli w ramach czynów społecznych społeczeństwa pow. tarnowskiego.

### CEL: SZKOŁA OŚMIOKLASOWA

Wszystkie te wysiłki państwa i społeczeństwa zabezpieczą odpowiednią bazę lokalową do organizacji ośmioklasowej, przy uwzględnieniu budowy dalszych siedmiu szkół w latach 1966/70 ze środków inwestycyjnych.

Przekształcenie siedmioklasowej szkoły podstawowej w szkołę ośmioklasową stanowić będzie lepsza podbudowa całego systemu kształcenia i wychowania oraz zapewni młodzieży pełniejsze jednolite wykształcenie obejmujące wiedzę o przyrodzie i życiu społecznym o dziejach i kulturze narodu i ludzkości, a także daje wstępne zaznajomienie z techniką, przysposobi do pracy i udziału w życiu społecznym oraz przygotuje do dalszej nauki w zasadniczych szkołach zawodowych, technicznych i liceach ogólnokształcących.

Podsumowując osiągnięcia w zakresie oświaty i wychowania w 20-lecie PRL, należy także podkreślić to co decydujące o obliczu naszej szkoły, a więc pełną łączność szkolnictwa oraz przeobrażenie jej treści zasadami zapewniającymi wszechstronny rozwój uczniów i wychowania ich na świadomych i twórczych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a w szczególności — ukształtowanie podstaw naukowego poglądu na świat, wchowanie w duchu socjalistycznych zasad wsnóźcia społecznego, umiłowania Ludowej Ojczyzny, pokoiu, sprawiedliwości społecznej i braterstwa z ludźmi pracy wszystkich krajów.

### OFIARNA PRACA DAJE REZULTATY

Pisać o społecznym ruchu kulturalnym, o coraz szerzej rozwijającej się działalności kulturalno-oświatowej nie można pominąć ludzi, którzy od zarania naszej wolności czynnie włączyli się do pracy kulturalno-oświatowej, uzyskując wiele osiągnięć w zakresie wychowania młodzieży, kształtowania jej postaw i świadomości socjalistycznej. Są działacze i pracownicy kultury, którzy borykając się z trudnościami i przeciwnościami, jakie piętrzyły się w ich pracy, przyczynili się do wzbogacenia bazy kulturalnej, inicjowali i swoim dobrym przykładem porýwali innych do realizacji czynów społecznych w zakresie budowy obiektów kulturalnych.

W czynie społecznym, przy poparciu finansowym władz, wybudowano 7 domów ludowych, 3 świetlice, 1 uniwersytet ludowy, na terenie wsi tarnowskiej, a w budowie znajduje się 10 wiejskich domów kultury.

Wspólnym wysiłkiem i dzięki stworzeniu odpowiedniego klimatu przez władze partyjne i państwowe powstała na Ziemi Tarnowskiej imponująca baza ekonomiczna dla upowszechniania kultury:

|                                  | rok 1945      |     | rok 1964      |         |
|----------------------------------|---------------|-----|---------------|---------|
|                                  | miasto powiat |     | miasto powiat |         |
| Biblioteki publiczne             | 1             | 1   | 12            | 36      |
| Biblioteki zw. zaw.              | 1             |     | 24            | 3       |
| punkty biblioteczne              |               |     |               | 72      |
| Biblioteki zakładowe             |               |     | 4             | 2       |
| Świetlice                        |               |     | 11            | 29      |
| Kluby                            |               |     | 9             |         |
| Kluby Książki i prasy            |               |     |               | 20      |
| Klubo-kawiarnie                  |               |     |               | 4       |
| Ogniska kult.-oświat. w szkołach |               |     |               | 1       |
| Uniwersytety ludowe              |               |     |               |         |
| Kina                             | 2             |     | 6             | 8       |
| Księgozbiór w bibl. publ.        | 12.500        | 450 | 86.885        | 140.000 |
| Księgozbiór w bibl. zakł.        | 650           |     | 70.000        | 5.500   |

Eugeniusz Kaprański

## Chwila wspomnień

Pogoda ostatnio strasznie kaprysi. Często dzień wita i żegna ponure zasnucone chmurami niebo. Pada deszcz... Wierzyć się nie chce, że to lipiec. W taki to dzień zabrałem się do pisania, by spełnić życzenie Redaktora. Szło mi jednak niesporo i po paru godzinach wyszedłem. Nic tak ponoć nie rozjaśnia umysłu jak świeże powietrze. Przyglądając się przechodzącym szybko w szalenie zapiętych płaszczach przechodniom, uśmiechnąłem się sam do siebie. Tak to był rzeczywistość „po myśli” z tym spacerem. No cóż zdarzają się takie pomysły.

Przechodząc ulicą Mickiewicza, doleciały mnie słowa dwójga przechodniów: „ależ pogoda, to zemsta za czerwiec” i nagłe skojarzenie — rzeczywistość „Zemsta”, tylko, że wtedy był październik. Pogoda podobna, a z szeregu budynków pogrążonych w zmroku, jeden tylko jaśniał tak, jak i dziś pełnym światłem.

Na scenie przedwojennego budynku „Sokoła” występował Ludwik Solśki, kreując rolę Dymalskiego w „Zemście”. Był rok 1945. Minęły koszmarnie lata okupacji. Jeszcze nie umilkły działy, a już Rząd Polski Ludowej rozpoczął nową ofensywę, ofensywę kulturalną. Stała w jej szeregu zespół ludzi, którzy od pamiętnego październikowego dnia, tworzyli Teatr im. L. Solśkiego. Patrząc dziś na minione lata, trudno by było skreślić dzieje tej epeoi wytrwałych zabiegów, swarów, wzlotów i upadków nadziei. Zbyt wiele miejsca zajęłoby taka powieść. (A może i warto się kiedyś o to pokusić? Tylko, że „trzy strony” nie wystarczą drogi Redaktorze!).

Bo to trzeba by napisać o niezbyt bezpiecznym improwizacjach rewentuarowych w latach 1945/48, o przełomie lat 1948/50, o roku 1950, w którym obchodzono 75-lecie działalności teatralnej, o powstaniu Towarzystwa Dramatycznego i zawodowieniu Teatru w 1945 r., o upaństwowieniu Teatru 1 stycznia 1957 r., o teatralnej wojnie w 1958 r., o zawieszaniu działalności artystycznej, i przebudowie budynku oraz o pewnym decydującym spacerze wokół Pałacu Kultury w Warszawie...

Tak, tak tow. prezisie dawne to już dzieje, o reaktywowaniu pracy artystycznej w 1960 r. i stworzeniu stałego Teatru, a przede wszystkim o ludziach Teatru. Będzie po temu okazja. By sprawu nie szerzej oparować, odz z końcem 1966 r. obchodzić będziemy nierwsze 10-lecie działalności państwowego już Teatru. A ileż miejsca trzeba by poświęcić prowadzonej akcji obiadowej, której nasilenie przyniosło na lata 1956/57. Gdzież ten Teatr nie jeździł. Pamiętam jak dziś... zdumiony gabinet — ołówek posuwa się powoli po rozłożonej mapie, mija Kielce, zatrzymuje się na Starachowicach. Tworząc pochylonych nad mapą ludzi sa z troską, wreszcie zapada decyzja: jedziemy!

W zakreślonym kole 13 miejscowości. Na rozmówanie terenu jedzie kierownik organizacyjny. Zakłada się bazę uwadowa i ureszcie wyjeżdża na ten odległy teren zespół. Grano wówczas adaptację sceniczną poematu A. Puszkina „Eugeniusz Oniegin”. W ciągu 13 dni zespół dał 21 spektakli, przenosząc się codziennie do innej miejscowości. I tak przez cały rok, z miejsca na miejsce na obszarze czterech województw: krakowskiego, rzeszowskiego, lubelskiego i kieleckiego.

Były to prawdziwe „cygańskie wędrówki”. Warunki pracy trudne do opisania. Artuści docierali do osiedli robotniczych i wsi, do miejsc, gdzie ludność nigdy nie widziała Teatru.

Pamiętam słowa sekretarza KG PZPR w Szczucinie pow. Dąbrowa Tarnowska „wysię nam młodzież z knajpy wyciągnęli” i jakżeż wymowne słowa przechodzącej kobiety w Rzepienniku, która na widok naszego samochodu powiedziała „jak świat światem nie było u nas teatru”.

Nie wiem czy wielu już pamięta dokładnie sprawę „porwania Teatru”. Teatr wystawił w tym czasie „Porwanie Sabineki”. Przeglądając kiedyś u naszego „chomika teatralnego” stare wycinki prasowe, znalazłem jeden, który przypominał o tej sprawie. „Trybuna Ludu” informowała, że decyzją Ministerstwa Kultury, Teatr tarnowski przeniesiony zostaje do Skarżyska. Teatr otrzymuje tam nowoczesnie urządzonego budynek wybudowany kosztem 22 milionów zł, a pracownicy na mocy uchwały MRN w Skarżysku, 30 izb mieszkalnych z nowego budownictwa, 18 pokoi w hotelu i 5 działek budowlanych! Warunki nęcące, bo do dziś Teatr boryka się z trudnościami mieszkaniowymi, a jednak załoga powiedziała: NIE i przy decydującej pomocy tarnowskich władz miejskich, „porwać się” nie dała...

Statystyków niewątpliwie zainteresuje fakt, że Teatr tarnowski w minionym 20-leciu wystawił ponad 115 sztuk, a ile było spektakli, ile widzów je oglądało, trudno zliczyć. Warto by to podsumować. Dość wspomnieć, że tylko w ostatnich 3 latach 1961/63 Teatr dał 1206 przedstawień, z czego 735 w Tarnowie, a 471 w terenie. Przedstawienia te oglądało 339.489 widzów, z tego 237.076 w Tarnowie, a 102.413 w terenie.

W Tarnowie — mieście, w którym co krok napotyamy dowody olbrzymich przemian, dział Państwowy Teatr. Teatr, który z małego ochotniczego związku ludzi rozrósł się do sporego przedsiębiorstwa. Placówka, która na odcinku kultury ma do spełnienia duże zadania. Zadania, o których mówiono w dyskusji, jaka toczyła się przed IV Zjazdem naszej Partii, a mianowicie: stałe usprawnianie swej działalności, silniejsze związanie się ze społeczeństwem, troska o sprawy ekonomiczne, praca nad upowszechnianiem Teatru, nad właściwą koncepcją sztuki teatralnej, koncepcją szeroka, aby pomieściła różne indywidualności, aby pozwoliła zamanifestować się różnym punktom widzenia, ale na tyle określona, aby dominowała w niej kryterium społecznej przydatności w okresie formowania się socjalistycznego społeczeństwa.

Późno już! Pora kończyć ten spacer. Deszcz jakby przestał padać, tylko wiatr silniej dmie. Wstąpię jeszcze do Teatru.

W przejściu mija mnie grupa aktorów. Skończyła się próba. Gasną powoli światła w teatrze, ale nie na długo. Rano znów rozpocznie się praca. Przechodzący aktorzy są weseli i rozgadani, jakby uśmiechem chcieli pokazać, że nie ważne, że deszcz pada, że jest pochmurno, chłodno. Uśmiechnięte twarze mówią „słońce jest w nas”.

I mają rację! No cóż, napiszę chyba o tym spacerze. I napisałem.



# SPORT TARNOWSKI

## w 20-leciu

**W** biurze Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki i Rady Powiatowej Zrzeszenia Sportowego „Ludowe Zespoły Sportowe” (obie te instytucje mieszczą się w 2 sąsiadujących ze sobą pomieszczeniach), panuje ożywiony ruch. Co chwilę przychodzą interesanci, działacze sportowi aby załatwić swe sprawy. Jeden prosi o wystawienie kart pływackich, inny o przydzielenie sprzętu sportowego, jeszcze inny wnosi protest od rozegranych zawodów. Słowem przewodniczący PKKFiT Tadeusz MICHAŁSKI, st. inspektor Helena NOWAK, sekretarz RP LZS Józef SZAREK i instruktor Antoni GÓRECKI — mają „pełne ręce” roboty.

### Czy wiecie, że...

... na terenie Tarnowa prowadzi działalność sportową 10 klubów i kół sportowych, w których ćwiczy 2471 zawodniczek i zawodników.

... 1785 młodych dziewcząt i chłopców wiejskich uprawia sport, w 56 ludowych zespołach sportowych.

... umasowienie sportu, w dostępnym tego słowa znaczeniu, zajmuje się 10 ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i jedno ognisko statutowe, działające przy Komitecie Powiatowym Związku Młodzieży Socjalistycznej.

... 3351 sportowców zdobyło Poświatową i Młodzieżową Odznakę Sprawności fizycznej.

... w Tarnowie prowadzi działalność dwa podokręgi: podokrąg piłki siatkowej i podokrąg piłki nożnej.

... podokrąg piłki siatkowej prowadzi rozgrywki na terenie Bochni, Brzeska, Dąbrowy Tarnowskiej i Nowego Sącza, natomiast podokrąg piłki nożnej obejmuje swym zasięgiem również powiat Dąbrowy Tarnowskiej. W rozgrywkach podokręgu bierze udział 33 zespoły piłkarskie.

... corocznie w zakładach pracy odbywają się spartakiady zakładowe. W tym roku rekordową ilość zgłoszeń zanotował Komitet Spartakiady Zakładów Azotowych — 2735 zawodników i zawodniczek.

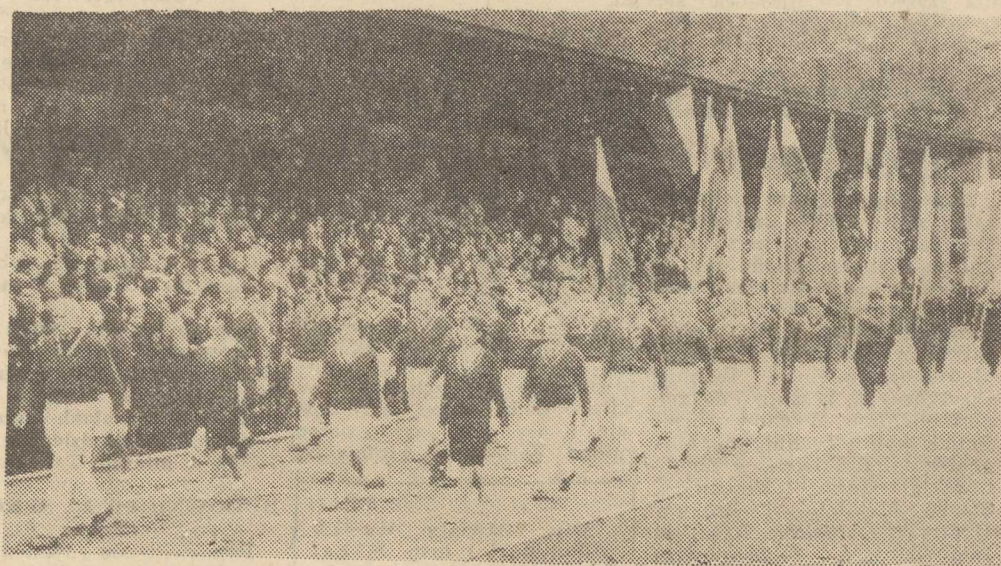
... Tarnów posiada 9 obiektów sportowych, a w trakcie budowy znajduje się stadion GKS „Błękitni” Tarnów, którego budowa zakończona ma być w przyszłym roku.

mi, a już w roku 1950 7 klubów i kół oraz 29 ludowych klubów i zespołów sportowych. Ze PKKFiT prowadził i prowadzi nadal szeroką akcję umasowiania sportu, świadczyć może fakt, że w roku 1959 mieliśmy na terenie Ziemi Tarnowskiej 13 klubów i kół skupiających 7.182 członków i 36 ludowych klubów i zespołów sportowych z 2.015 członkami.

Kiedy w roku 1950 w naszych szkołach prowadziła działalność 3 koła zrzeszające 186 członków, to w roku 1959 było ich już 44 mających w swych szeregach 3.491 członków. To, że sport tarnowski rozwijał się coraz lepiej, było niewątpliwie w dużej mierze zasługą wielu działaczy, pracujących w sekcjach PKKFiT. Jak już wspominałem, celem tej pracy było przede wszystkim propagowanie i umasowienie sportu wśród najstarszych mas społeczeństwa. Wspomnieć trzeba chociażby o zdobywaniu odznak SPO o organizowaniu spartakiad, tak na wsi jak i w zakładach pracy, masowej akcji nauki pływania itp.

Ze praca ta przebiegała i przebiega nadal dobrze może świadczyć fakt, że Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki powierzył w roku 1962 tarnowskiemu działaczom organizację Spartakiady Wojewódzkiej 1000-

lecia. Nie trzeba przypominać jej wyników, gdyż tysiące tarnowian mogło podziwiać zmagania setek najlepszych sportowców naszego województwa. No cóż, dalszy ciąg historii naszego sportu wszyscy dobrze znają, bo tak samo jak i my również i reszta sympatyków przeżywają wzloty i upadki naszych sportowców wyczynowych...



Fragment defilady podczas otwarcia I Wojewódzkiej Spartakiady 1000-lecia w Tarnowie.

Niewątpliwie największym zainteresowaniem wśród sympatyków sportu cieszy się piłka nożna. Tysiącom kibiców tej dyscypliny dobrze znana jest z boisk piłkarskich, trójka sędziów: Franciszek FRONCZYK, Edward KULCZYK i Jan PODLACKI. Przez wiele lat trójka ta prowadziła wiele zawodów piłki nożnej i to zawodów o poważnym charakterze. Dlatego też, dzisiaj w chwili wspomnień o dorobku sportu tarnowskiego, im właśnie chcemy poświęcić kilka słów.

Wszyscy trzej należą do nestorów sędziów piłkarskich, nie tylko naszego województwa, ale również Polski. Czynnym sędzią jest obecnie jedynie Franciszek Fronczyk. Do dziś bowiem sędziuje on zawody ligowe, otrzymując zawsze pochlebne oceny w oczach korespondentów różnych prasy, kibiców i zawodników.

Franciszek Fronczyk pierwszy swój mecz ligowy „gwizdał” w roku 1949. W dwa lata później zostaje mianowany sędzią międzynarodowym, a w roku 1952 wchodzi w skład ekipy polskiej na Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach. Do chwili obecnej sędziował on 830 zawodów piłkarskich i jest nadal jednym z najlepszych sędziów piłkarskich w Polsce. Jest on również świetnym znawcą przepisów gry.

### Trzej „panowie z gwizdkiem”

Edward Kulczyk ma na swym „koncie” sędziowanych ponad tysiąc spotkań piłkarskich. Sędzią piłkarskim jest od 43 lat i nieraz wspomina czasy, kiedy to jechało się do Krosna, czy Gorlic. Jeszcze dzisiaj, mimo, że jest już starszy, często bierze

## Zobowiązania sportowców

Dla uczczenia 20-lecia PRL i IV Zjazdu Partii, sportowcy podjęli szereg zobowiązań. Zobowiązania te dotyczą przede wszystkim prac społecznych związanych z budową obiektów sportowych.

Ogółem kluby tarnowskie i ludowe zespoły sportowe podjęły zobowiązania na sumę ponad 150 tys. zł. Do chwili obecnej wykonali już swe zobowiązania w 50 proc. na sumę 73.800 zł. I tak np. Unia Tarnów wykonała zobowiązania na 9.450 zł, Tarnovia — 3.250 zł, Motor — 6.600 zł, Metal — 12.000 zł, SKS Liceum Pedagogiczne — 12.000 zł, Dunajec — Mikołajowice — 10.000 zł, LZS Smigno — 5.000 zł, LZS Lubeza — 4.500 zł, LZS Koszyce Wielkie — 4.000 zł, LZS Gosławice — 3.000 zł, LZS Lisia Góra — 2.500 zł i LZS Łęk Tarnowski — 1.500 zł.

Jak widać, również i sportowcy dorzucili swą skromną cegiełkę do ogólnych zobowiązań.

### Wychowawca młodzieży

## Jan Ocłon



JANA OCŁONA zna cały sportowy Tarnów. Jego życie niemal od młodości związane jest z tarnowskim sportem.

Urodził się w Tarnowie. Będąc studentem pokochał sport. Pierwsze kroki stawiał w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Tarnowie, w charakterze czynnego sportowca gimnastyki, piłki siatkowej i koszykowej. Za wybitne osiągnięcia zdobył wiele przepięknych pucharów i upominków, które po dziś dzień można z podziwem oglądać w jego mieszkaniu.

W okresie międzywojennym, po ukończeniu odpowiednich kursów otrzymał dyplom instruktora wf, jak również ostrogi arbitra piłki siatkowej i gimnastyki.

Dziś starszy pan — ulubieniec tarnowskiej młodzieży, pracuje nadal w sporcie, dokładnie o każdej porze dnia zastając go na stadionie „Unii”. Pełni odpowiedzialną funkcję i zarazem wdzięczną — konserwatora obiektu sportowego. Trzeba wiedzieć, że ten 60-letni działacz społeczny, jeżeli zachodzi potrzeba pełni dodatkowo szereg innych funkcji społecznych w klubie, trenera i instruktora w sekcji piłkarskiej, żużlowej, gimnastycznej i piłki siatkowej, ba pełni nawet funkcję „sektretarki”!

Nasz niecodzienny jubilat — wychowawca tarnowskiej młodzieży za swą pracę w sporcie otrzymał wiele cennych odznaczeń sportowych, m. in. posiada brązową odznakę zasłużonego działacza PZM-ot, srebrną KOZPN i wreszcie złotą za zasługi dla piłki siatkowej.

ROMAN OSUCH

## Migawki XX-lecia

**S**portowcy wraz z całym narodem wyjątkowo uroczystości obchodzą święto Odrodzenia Polski Ludowej — święto młodości i radości. 20 lat sportu w wolnej Polsce Ludowej, zapisało się złotymi zgłoskami. Również i tarnowski sport ma b. duże osiągnięcia w minionym 20-leciu.

Toteż z lekka w oku tarnowian, zagorzali sympatycy i oddani bez reszty dla rozwoju tarnowskiego sportu z największym wzruszeniem cofają się myślą wstecz, by raz jeszcze z tej okazji przypomnieć sobie dawne, piękne i niezapomniane chwile, które są częścią dorobku polskiego sportu.

Najciekawsze tarnowskie wydarzenia sportowe w wydaniu specjalnym naszego kronikarza, polecamy do przeczytania.

### ROK 1945

Pierwsze spotkanie piłkarskie zostało rozegrane w dniu 1 Maja na stadionie Tarnovii: w derbach Tarnowa, „Tarnovia” — „Mościce” uzyskano wynik remisowy 2:2. Zawody prowadził p. Fr. Fronczyk.

### ROK 1946

Z okazji święta klasy robotniczej — 1 Maja — pierwsze masowe narodowe biegi przełajowe. Udział brało 4.000 zawodników. Zwyciężył ALFRED JOZEFOW z Mościc.

### ROK 1947

Piłkarze „Tarnovii” po raz pierwszy w historii futbolu tarnowskiego w wyniku rozgrywek o wejście do I ligi, uzyskali awans do ekstraklasy. Rozentuzjowani kibice po zwycięstwie nad „Widzewem” Łódź wszystkich piłkarzy wnieśli na ramionach do szatni, a następnie do późnych godzin wieczornych głośno śpiewano tradycyjne „sto lat”...

### ROK 1948

Mimo zaskakujących zwycięstw na własnym boisku, piłkarze „Tarnovii” na skutek porażki w ostatnim meczu z

powołano do kadry narodowej.

### ROK 1952

Bokserzy „Metalu” zdobyli awans do krakowskiej klasy

## Przeżyjmy to jeszcze raz...

„Polonia” w Bytomiu 1:0 pojeźniali się z ekstraklasą.

### ROK 1949

Siatkarze „Tarnovii” wywalczyli awans do II ligi, natomiast tenisiści do ligi okręgowej.

### ROK 1950

Na wojewódzkich zawodach kolarskich w Krakowie, reprezentacja Tarnowa na dystansie 100 km zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce, wyprzedzając Kraków, Oświęcim i Bochnię.

### ROK 1951

Sekcja I.a. „Tarnovii” uzyskała awans do ligi okręgowej a część zawodników została

„A” a gimnastyk „Unii” H. Karbowiak, zdobył w swej klasie wice mistrzostwo Polski.

### ROK 1953

Piłkarze „Unii” po zwycięstwie na neutralnym terenie w Andrychowie z krakowskim „KABLEM” 2:0 wywalczyli awans do ligi okręgowej. Kierownik drużyny p. M. Seyrlhuber, z wielkiej radości całował... piłkę.

### ROK 1954

Reprezentacja Tarnowa w tenisie stołowym w składzie Siwy, Słowik, Słowiński pokonała reprezentację KRAKOWA 5:4

### ROK 1955

Cios dla tarnowian. Piłkarze „Tarnovii” opuszczają II ligę.

### ROK 1956

A klasowa drużyna piłkarska „Unii” w meczu towarzyskim z mistrzem Polski, zdeklasowała RUCH Chorzów 6:1 Nie pomógł nawet Cieślak i Alszer.

### ROK 1957

Powstała pierwsza sekcja żużlowa przy ZKS „UNIA”. W wyniku rozgrywek o mistrzostwo III ligi — tarnowski

### ROK 1958

W Tarnowie wielka radość. Piłkarze „Unii” wywalczyli awans do II ligi, a żużlowcy do ekstraklasy.

### 1959

Po rocznym pobycie żużlowców „Unii” w ekstraklasie spadają do II ligi.

### ROK 1960

Siatkarze i koszykarze „Unii” wywalczyli awans do krakowskiej ligi okręgowej.

### ROK 1961

W Tarnowie powstają nowe

sekcje sportowe: w „UNII”: Dżudo, szermierka i lekkoatletyczna, w Tarnovii — boks, przy MDK — piłka ręczna.

### ROK 1962

Piłkarze „Unii” na skutek podzielenia II ligi na 2 grupy spadają do ligi okręgowej.

### 1963

Bokserzy „Metalu” zdobyli mistrzostwo III ligi. Mimo dużego wysiłku w eliminacjach o wejście do II ligi, nie potrafili wywalczyć upragnionego awansu. Do pełnego szczęścia zabrakło 2 punktów.

### ROK 1964

Najbardziej pechowy dla tarnowskich piłkarzy. Piłkarze „Tarnovii” i „Metalu” zdegradowani do klasy „A”. na otarcie łez piłkarze „Unii” zdobyli wice mistrzostwo III ligi, a żużlowcy na półmetku pierwsze miejsce w tabeli II ligi.

Z powyższych migawek wynika, że tarnowscy sportowcy w okresie 20-lecia wykazywali nierówną formę, niemniej jednak obok rozczarowań, przeżyliśmy wiele radości i mieliśmy dużo powodów do dumy.

Jak będzie w następnym 20-leciu? Zobaczymy za równe 20 lat. Być może, że Tarnów doczeka się jeszcze wspaniałych osiągnięć i sukcesów.

(RO)

Druk: Rzesz, Zakł. Graf. N-3



## Tarnowskie „Azoty” wykonały półroczne zadania w 102,9 proc.

Załoga tarnowskich „Azotów” zameldowała o wykonaniu i przekroczeniu zadań półrocznych. Zadania te Zakłady Azotowe wykonały w 102,9 proc., dostarczając rolnictwu w tym okresie 209,716 ton nawozów sztucznych (15 tys. ton ponad plan). Są to największe półroczne dostawy dla rolnictwa w ciągu 35 lat istnienia Zakładów Azotowych.

Realizacja zadań półrocznych nie przebiegała łatwo. Szczególnie trudny był miesiąc czerwiec, kiedy to niesprzyjające warunki atmosferyczne (upały) poważnie utrudniały pracę zakładu syntezy, produkcji nawozów i innych.

Informację o wykonaniu zadań półrocznych złożył na ostatnim posiedzeniu Konferencji Samorządu Rolniczego dyr. inż. Stanisław Opalko.

Na Konferencji tej zatwierdzono również nowy regulamin premiowania pracowników umysłowych, wysłuchano informacji o przebiegu społecznego przeglądu warunków pracy, dokonano podziału pozostałej części funduszu zakładowego za 1963 r. oraz podjęto uchwałę o przystąpieniu Zakładów Azotowych w Tarnowie do współzawodnictwa między zakładami pracy syntezy chemicznej w resorcie chemii.

ge

# Praca ideologiczna w ocenie plenum Komitetu Zakładowego PZPR

W dniu 8 bm odbyło się plenum Komitetu Zakładowego PZPR poświęcone ocenie realizacji uchwał XIII plenum KC PZPR i podsumowaniu wyników szkolenia partyjnego za rok 1963/64.

W plenum uczestniczyli również wykładowcy szkolenia partyjnego oraz sekretarze podstawowych organizacji partyjnych. W ocenie przedstawionej przez Komitet Zakładowy uwzględniono pracę Domu Kultury ze wszystkimi jego placówkami, pracę radio-węzła i gazety zakładowej, organizacji młodzieżowej ZMS, organizacji masowych tj. wszystkich komórek funkcyjnych, które miały wpływ na realizację uchwał postawionych przez XIII plenum KC.

Wymienione wyżej komórki mające niewątpliwie wpływ na wyniki pracy ideologicznej w naszej organizacji nie pracowały, tak jak by należało oczekiwać. Braki i niedociągnięcia na tym odcinku, przedstawiono z całą ostrością w ocenie Komitetu Zakładowego. Szkolenia partyjne, uznane za ważny odcinek w pracy partyjnej, w podnoszeniu świadomości socjalistycznej kształtowaniu się podstaw światopoglądowych wszystkich członków partii, nie dały w pełni pożądanego rezultatu. Z analizy wynika, że zadania jakie postawiło przed wszystkimi członkami partii XIII Plenum nie zostały wypełnione w zadowalający sposób.

Wnioski wynikające z oceny pracy partyjnej na tym odcinku oraz głosy w dyskusji zmierzają do poprawy do-

tychczasowych form pracy i osiągnięcia żądanych efektów.

Szczególnie cenne były wypowiedzi i wnioski postawione przez tow. A. Dukietę, St. Szotę, M. Bryłę, M. Cichonia. Zostaną one wykorzystane w przyszłej pracy partyjnej. Plenum Komitetu Zakładowego na podstawie analizy, oraz na podstawie dyskusji stwierdziło, że praca ideologiczna zakładowej organizacji partyjnej mimo szeregu niedociągnięć przebiegała prawidłowo.

Dostrzeżone braki i niedo-

ciągnięcia w pracy ideologicznej zostaną zlikwidowane w następnym okresie pracy partyjnej. Uchwała w tej sprawie została przyjęta przez uczestników plenum jednogłośnie. Postanowiono m. in.:

Zorganizować ośrodek propagandy partyjnej przy KZ w terminie do września br., zobowiązać egzekutywę KZ i egzekutywę POP do kontroli przebiegu szkolenia raz na kwartał, zreorganizować i uaktywnić komisję propagandy oraz jej sekcję, zobowiązać egzekutywę POP do udzielania pomocy grupom działania ZMS w prowadzeniu przez te organizacje pracy szkoleniowej.

pas.

## Dalsza rozbudowa tarnowskich „Azotów”

Trwają już przygotowania do następnej 5-letki. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego i Zjednoczenie Syntezy Chemicznej, przyznały na dalszą rozbudowę tarnowskiego kombinatu w latach 1966—1970 kwotę 4,707 mln złotych.

Dzięki nowym inwestycjom, w przyszłej 5-letce wartość produkcji ZA Tarnów wyniesie w 1970 r. ponad 7 miliardów złotych.

## Na cześć lipcowego święta

Okres letni nie sprzyja pracy kulturalno-oświatowej, dla której najlepszą porą jest jesień i zima. W tym jednakże roku, ze względu na obchody 20-lecia PRL, zespoły artystyczne pracują wyjątkowo długo. Wśród członków tych zespołów panuje przekonanie, że udziałem w programach artystycznych przyczyniają się do podkreślenia dorobku Polski Ludowej w 20-lecie. Wezmą one udział w wielu uroczystościach m. in. ludowy zespół „Świerzakowiaczy” wystąpi ze swym programem na akademiach z okazji święta wyzwolenia w Brzegu koło Opola, Kędzierzynie, Jaworznie i Miechowie.

W rewizycie za udział tego zespołu w akademii z okazji 22 Lipca w Jaworznie, przyjedzie do nas Zespół Pieśni i Tańca „Górników” z Jaworzna, który zaprezentuje ciekawy program artystyczny podczas zakładowej akademii.

Z. Reszka

## Studenci niemieccy w ZA Tarnów

W ramach wymiany międzynarodowej, przebywała w tarnowskich „Azotach” 30-osobowa grupa studentów niemieckich, którzy przez dwa tygodnie odbywali tu praktykę.

Studenci otoczeni zostali troskliwą opieką przez dyrekcję zakładów i Komitet Zakładowy ZMS. Poza zajęciami zawodowymi uczestniczyli oni w licznych imprezach kulturalnych i turystycznych. M. in. zwiedzili Tarnów, odbyli wycieczkę — nad Jezioro Rożnowskie, gdzie spotkali się z uczestnikami obozu młodzieżowego.

## Co z grupą ZMS Zakładu Elektrycznego?

Licząca 37 członków grupa działania ZMS Zakładu Elektrycznego od kilku tygodni przestała pracować. Stało się to od momentu przyjazdu do pracy w innym zakładzie I sekretarza tej grupy tow. Z. Kuźmy.

Czyżby więc w licznej gru-



Obrazek z naszego miasta

## „Molo” w... Rożnowie

Kamienisty brzeg jeziora Rożnowskiego, w pobliżu naszego ośrodka w Witkowie, powodował częste uszkodzenia znajdującego się tam sprzętu wodnego, kajaków i łodzi.

Aby temu zapobiec organizatorzy tegorocznego obozu młodzieżowego, zetemesowcy postanowili wykonać molo. Wykonała je grupa działania ZMS wydziału amonniaku pod kierunkiem Mieczysława Komorowskiego i Bogusława Kędziora. Nad realizacją tego cennego przedsięwzięcia młodzieży czuwał i wiele pomagał w realizacji sekretarz Komitetu Zetemesowskiego PZPR tow. Stanisław Makowej. Im też wdzięczni użytkownicy mola, uczestnicy obozu młodzieżowego w Witkowie składają serdeczne podziękowania.

PRAD

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

## W kilku wierszach

Piłkarze i żużlowcy ZKS „Unia” w Krynicy

W dniach 18—31 lipca br. piłkarze i żużlowcy „Unii” Tarnów przebywać będą w ramach własnych urlopów w Zakładowym Ośrodku Wypoczynkowym w Krynicy. Pobyt sportowców będzie w pełni wykorzystany na zajęcia w celu odpowiedniego przygotowania się do trudnych rozgrywek mistrzowskich.

D

Kontuzja R. Spodzieji

Po dłuższej, bo kilkuletniej przerwie wznowił treningi popularny ongiś piłkarz — RYSZARD SPODZIEJA. Nawet brał udział w spotkaniach eliminacyjnych o wejście do klasy „A”, będąc postrachem dla bramkarzy. W sumie zdobył 6 bramek i zarazem nabił się...kontuzji. Kuracja potrwa 5 tygodni.

Prawdopodobnie były bombardier „Unii”, wzmochni w nadchodzącym sezonie I drużynę piłkarską.

„Małe derby”

W nadchodzącym sezonie, w zawodach piłkarskich o mistrzostwo klasy „A”, będziemy świadkami atrakcyjnych „małych derbów”. Aż 4 drużyny z

naszego miasta, a to: Tarnovia, Metal, Unia Ib oraz Unia Niedomice walczyć będą w jednej grupie. Tym samym łatwiej będzie naszym zespołom sięgnąć po tytuł mistrzowski.

D

## Rezerwa „Unii” wywalczyła awans!

UNIA IB — KS OLSKUSZ 3:1 (1:1)

Decydujące spotkanie na neutralnym terenie w Krakowie, rezerwa „Unii” pokonała zdecydowanie faworyta i tym samym uzyskała awans do klasy „A”.

Bramki dla „Unii” zdobyli: Kolarz, Kuciewicz i Soroka. Ciężka była droga awansu do klasy „A”. Jakkolwiek reprezentant Olskusa (powiatowe miasto) uważany był za zdecydowanego faworyta, tym cenniejszy wydaje się być sukces tarnonowian.

Na sukces „Unii” zapracowali: Czekanowski, Seyrl Huber, Burda, Kuciewicz, Burkat, Lazarowicz, Bugno, Kurzawa, Soroka, Kolarz, Kędryna, Błaga, Górka, Spodzieja, Witke, kier. drużyny, J. Dembiński oraz trenerzy: A. Barwiński i T. Multan.

Sukcesu młodemu piłkarzom serdecznie gratulujemy.

(OS)

## Brawo mieszkańcy bloku nr 25!

Mieszkańcy bloku nr 25 przy ul. Zbylitowskiej w Tarnowie Świerczkowie włączyli się w akcję podejmowania czynów społecznych z okazji 20-lecia PRL i 1000-lecia państwa polskiego.

W ramach podjętego czynu, wykonali niwelację terenu przed budynkiem, piaskownicę dla dzieci, osiatkowane pomieszczenie na pojemniki na śmiecie, oraz wykonali estetyczny zieleniec wzdłuż całego bloku.

Słowa uznania należą się inicjatorom czynu: inż. J. Gwizdakowi, A. Dukietowi, Zb. Żmudzie oraz wszystkim, którzy przyłączyli się do wykonania zobowiązań. Mieszkańcy bloku 25 wzywają mieszkańców bloku 24 do pójsia w ich ślady.

pas

## Konfrontacje

ELEKTRYFIKACJA WSI

W roku 1938 zelektryfikowanych było 2 procent wsi. W ciągu 20 lat od 1945 roku zelektryfikowanych zostało 80 procent wsi pow. tarnowskiego. Pierwszą zelektryfikowaną wsią po wojnie była Lisia Góra (1946 r.).



## O „Klubie Książki i Prasy” dobrze i źle

Już dwa miesiące upłynęło od otwarcia „Klubu Książki i Prasy” w Tarnowie-Świerczkowie. Od tego czasu klub zdobył sobie licznych bywalców. Ciekawe książki i czasopisma oraz najnowsze płyty gramofonowe są rozchwytywane. Bywalcy klubu piją kawę, oranżadę, bawią się na wieczorkach tanecznych, pasjonują turniejami brydżowymi, a nawet liczną kiedykolek przybywają na urządzane tutaj odczyty. Wszystko to cieszy. Ale nie jest jeszcze tak jakby to sobie życzyli organizatorzy.

Jak nazwa klubu wskazuje, powinno w nim być pod dostatkiem ciekawej prasy i dobrych książek. Tymczasem przydział prasy są dosłownie lilipucie, książki zaś zaczynają być towarami prawie... reglamentowanym. W pięknie urządzonej czytelni za mało jest również czasopism zagranicznych.

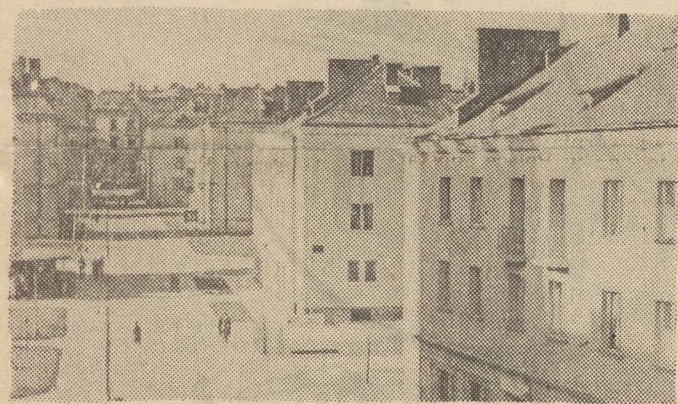
Mamy nadzieję, że pomocy w tej sprawie udzieli dyrekcja PUPiK „Ruch” w Tarnowie, która wspólnie z Domem Kultury patronuje tej placówce.

Organizatorzy mają również pretensję do miejscowych bardzo młodych bywalców klubu, których ogromne kieszenie łatwo mieszczą popielniczki... Gina również niektóre bardziej kolorowe czasopisma.

Organom porządku publicznego pragniemy zwrócić uwagę, na zachowanie się niektórych młodych ludzi, którzy zbierają się przed klubem i szczególnie hałaśliwie zachowują się w dniach, w których odbywają się wieczorki taneczne. Nie zaszkodziłoby więc oświetlenie klubu na zewnątrz.

Prosimy nie sądzić na podstawie przytoczonych tutaj mankamentów, że do klubu nie warto iść. Wprost przeciwnie! Radzimy wszystkim choć raz spróbować.

Z. Reszka



## Czyn młodzieży

Młodzież zetemesowska tarnowskich „Azotów”, podsumowała swój czyn na 20-lecie PRL. Zetemesowcy pozbiłali 117 ton ziemi, przepracowali 4.445 godzin przy pracach społeczno-użytecznych na rzecz zakładów i środowiska. Ogólna wartość dotychczas zrealizowanego czynu wynosi 1.904.645 zł.

Na szczególne wyróżnienie przy realizacji zasługują grupy działania zakładów: produkcji nawozów, kaprolaktamu i SOWI.

## Wystawa ♦ Wystawa ♦ Wystawa Dom Chemika zaprasza...

...do zwiedzenia wystawy zorganizowanej w salach własnych w Tarnowie — Świerczkowie, ul. Jarzębinowa 9 pt. „Rozwój Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie w 20-lecie Polski Ludowej”.

Wystawa zorganizowana przez dyrekcję ZA w Tarnowie, Zakładowy Komitet Obchodu 20-lecia Polski Ludowej i tarnowski oddział Stowarzy-

szenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego przedstawi społeczeństwu w obrazowej, plastycznej formie dorobek tarnowskich „Azotów”, które w minionym 20-leciu z ruin powojennych rozwinęły się w olbrzymi kombinat chemiczny.

Wystawa czynna będzie od 22 lipca br. do odwołania w godz. od 9—11.

## OGŁOSZENIE

ZAKŁADY AZOTOWE IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE ZATRUDNIĄ OD ZARAZ:

- mgr inż. chemików organików i nieorganików,
- mgr inż. elektryków,
- mgr inż. automatyków,
- inż. geodezji przemysłowej i inż. budownictwa przemysłowego,
- mgr inż. mechaników,
- mgr chemików,
- mgr psychologów i socjologów pracy,
- techników chemików, techników mechaników,
- techników budownictwa, techników geodezji oraz techników ze specjalnością uzdatnienia wody i ścieków,
- monterów turbinowych, tokarzy, spawaczy wysokociśnieniowych, ślusarzy, kierowców I i II kat.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr i Szkolenia Zakładów Azotowych, budynek administracji pokój nr 7.



# KONKURS • KONKURS • KONKURS

## Czy znasz osiągnięcia Ziemi Tarnowskiej w dwudziestoleciu?

### Warunki konkursu

Redakcja „TARNOWSKIE AZOTY” wspólnie z Wydziałem Kultury Prez MRN w Tarnowie organizują konkurs rysunkowo-tekstowy pod hasłem:

„CZY ZNASZ OSIĄGNIĘCIA ZIEMI TARNOWSKIEJ W MINIONYM DWUDZIESTOLECIU?”

#### Warunki konkursu:

Obok przedstawiamy 20 rysunków (oznaczonych cyframi od 1 do 20), które charakteryzują dwadzieścia ważnych wydarzeń i faktów politycznych, gospodarczych, kulturalnych, sportowych itp., jakie dokonały się w ostatnim dwudziestoleciu na terenie ziemi tarnowskiej.

Rozwiązanie konkursu polega na:

1. odgadnięciu, jakie wydarzenie przedstawia każdy z rysunków,

2. odgadnięciu, w którym roku wydarzenie to miało miejsce.

Dla ułatwienia podajemy, że każdy z rysunków dotyczy innego roku... i że uważny Czytelnik tego numeru gazety nie będzie miał trudności z odgadnięciem zadań konkursowych.

#### Nagrody

Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania (Uwaga! ważne są rozwiązania tylko na oryginalnych kuponach zamieszczonych w naszej gazecie) rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody ufundowane przez tarnowskie zakłady pracy, Wydział Kultury Prez. MRN oraz redakcję „Tarnowskich Azotów”.

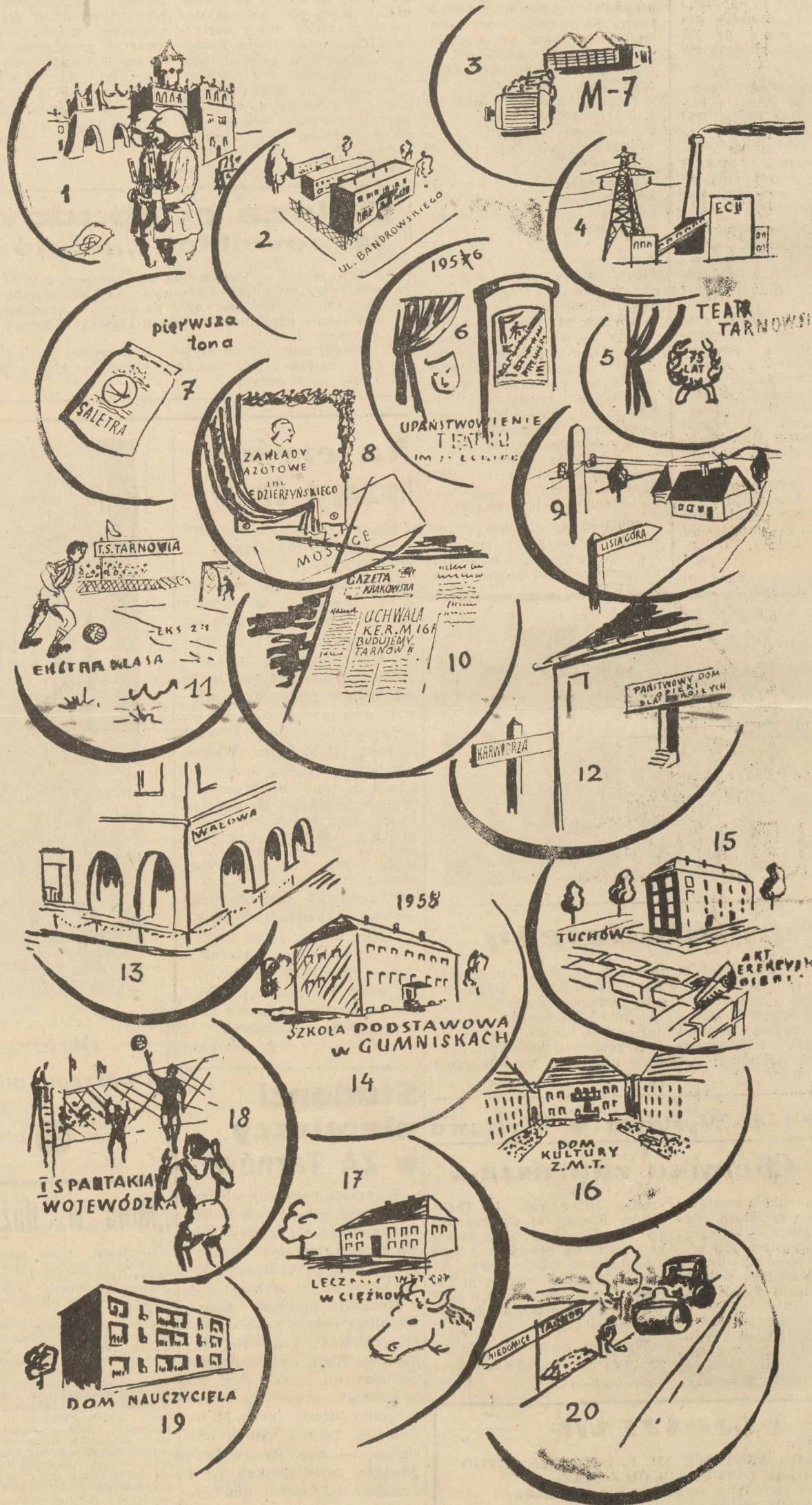
#### Termin

Termin nadsyłania rozwiązań upływa w dniu 25 sierpnia (decyduje data stempla pocztowego). Losowanie nagród nastąpi na publicznej imprezie we wrześniu br. O wynikach konkursu poinformujemy uczestników konkursu i czytelników na łamach „Tarnowskich Azotów”.

Pierwszą nagrodą — wycieczką zagraniczną (6-dniowa wycieczka do Pragi — Czechosłowacji. Przewiduje się ponadto wiele innych cennych nagród.

Prócz tego co dwudziesty uczestnik konkursu (niezależnie od tego czy prawidłowo rozwiązał zadania czy nie!) otrzyma premie książkowe!

Weź udział w konkursie „Czy znasz osiągnięcia Ziemi Tarnowskiej w 20-leciu PRL”.



### Kupon Konkursowy

CZY ZNASZ OSIĄGNIĘCIA ZIEMI TARNOWSKIEJ?

- Rys. 1 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 2 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 3 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 4 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 5 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 6 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 7 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 8 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 9 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 10 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 11 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 12 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 13 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 14 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 15 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 16 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 17 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 18 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 19 przedstawia ..... rok .....
- Rys. 20 przedstawia ..... rok .....

Nazwisko i imię .....

Adres .....